

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja IX



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 11. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 12 maja 2020 r.  
(szósty dzień obrad)

Warszawa  
2020



## SPIS TREŚCI

### 11. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 12 maja 2020 r.)

#### Wznowienie posiedzenia

##### Sprawy formalne

Poseł Krzysztof Gawkowski .....	289
Poseł Jakub Kulesza .....	289
Poseł Wojciech Saługa .....	290
Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz .....	290

##### Zmiana porządku dziennego

Marszałek .....	290
-----------------	-----

#### **Punkt 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego**

Poseł Przemysław Czarnek .....	291
Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka .....	293
Poseł Borys Budka .....	294
Poseł Krzysztof Śmiszek .....	295
Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz .....	296
Poseł Krzysztof Bosak .....	297
Poseł Robert Winnicki .....	298
Poseł Borys Budka .....	298
Poseł Maciej Konieczny .....	298
Poseł Paweł Szramka .....	299
Poseł Jakub Kulesza .....	299
Poseł Robert Kropiwnicki .....	299
Poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk .....	299
Poseł Krzysztof Paszyk .....	300
Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz .....	300
Poseł Wiesław Szczepański .....	300
Poseł Marcin Kierwiński .....	301
Poseł Adam Szłapka .....	301
Poseł Jan Grabiec .....	301
Poseł Barbara Nowacka .....	302
Poseł Sławomir Nitras .....	302
Poseł Mariusz Witczak .....	302
Minister – Członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber .....	303
Poseł Przemysław Czarnek .....	304

(Przerwa w posiedzeniu)

#### Wznowienie obrad

##### Sprawy formalne

Poseł Sławomir Nitras .....	305
Poseł Krzysztof Sobolewski .....	306

#### **Punkt 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji**

#### **wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego (cd.)**

##### Głosowanie

Marszałek .....	306
-----------------	-----

(Przerwa w posiedzeniu)

#### Wznowienie obrad

##### **Punkt 30. porządku dziennego (cd.)**

##### Sprawy formalne

Poseł Grzegorz Braun .....	307
Poseł Przemysław Czarnek .....	307
Poseł Barbara Bartuś .....	307
Poseł Borys Budka .....	308
Poseł Krzysztof Gawkowski .....	308
Poseł Grzegorz Braun .....	308

##### **Punkt 30. porządku dziennego (cd.)**

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka .....	309
Poseł Borys Budka .....	309
Poseł Krzysztof Śmiszek .....	310
Poseł Krzysztof Paszyk .....	311
Poseł Michał Urbaniak .....	311
Poseł Grzegorz Braun .....	312
Poseł Jakub Kulesza .....	312
Poseł Marek Suski .....	313
Poseł Marek Sowa .....	313
Poseł Beata Maciejewska .....	313
Poseł Paweł Szramka .....	314
Poseł Grzegorz Braun .....	314
Poseł Barbara Bartuś .....	314
Poseł Małgorzata Tracz .....	314
Poseł Dariusz Wieczorek .....	315
Poseł Stefan Krajewski .....	315
Poseł Arkadiusz Marchewka .....	315
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic .....	315
Poseł Jakub Rutnicki .....	316
Poseł Konrad Fryszak .....	316
Poseł Tomasz Olichwer .....	316
Poseł Marta Wcisło .....	316
Poseł Michał Gramatyka .....	317
Poseł Aleksandra Gajewska .....	317
Poseł Krzysztof Gawkowski .....	317
Minister – Członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber .....	318
Poseł Przemysław Czarnek .....	318

(Przerwa w posiedzeniu)

**Wznowienie obrad****Sprawy formalne**

Posel Krzysztof Gawkowski ..... 320

Posel Grzegorz Braun ..... 320

Posel Robert Kropiwnicki ..... 321

**Punkt 30. porzadku dziennego: Pierwsze  
czytanie poselskiego projektu ustawy  
o szczególnych zasadach organizacji  
wyborów powszechnych na Prezidenta  
Rzeczypospolitej Polskiej zarzadzonych  
w 2020 r. z możliwością głosowania  
korespondencyjnego (cd.)****Głosowanie**

Marszałek ..... 321

**Sprawy formalne**

Posel Borys Budka ..... 324

Posel Krzysztof Śmiszek ..... 324

**Punkt 30. porzadku dziennego (cd.)**

Posel Przemysław Czarnek ..... 325

*(Przerwa w posiedzeniu)*

(Wznowienie posiedzenia o godz. 12 min 20)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Elżbieta Witek oraz wicemarszałkowie Małgorzata Gosiewska i Ryszard Terlecki)

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarza dzisiejszych obrad powołuję posła Daniela Milewskiego.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł Daniel Milewski.

Przed rozpoczęciem przystąpimy do stwierdzenia kworum.

Bardzo proszę wszystkich państwa posłów obecnych na sali, w innych salach, a także uczestniczących w posiedzeniu zdalnie o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu stwierdzenia kworum.

Bardzo proszę.

(Poseł Borys Budka: Pani marszałek, nielegalne zgromadzenie.)

W posiedzeniu bierze udział 450 posłów.

Stwierdzam więc kworum.

Przypominam, że na podstawie art. 198a ust. 2 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o przeprowadzeniu 11. posiedzenia Sejmu z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Są wnioski formalne.

Jako pierwszy pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.

Proszę.

1 minuta.

### **Poseł Krzysztof Gawkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się z wnioskiem formalnym o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, abyśmy ten tryb, który dzisiaj nadzwyczajnie stosujemy, jednak wydłużyli i dali szansę, po pierwsze, żeby posłowie, którzy dowiedzieli się wczoraj o godz. 20–21, że mają przyjechać, tutaj dojechali, a po drugie, żebyśmy prace nad tą ustawą, nad którą

za chwilę będziemy procedowali, jednak prowadzili rozsądnie.

Wybory, które nie odbyły się 10 maja... To nie jest tak, że nic się nie stało. Doprowadziliśmy do sytuacji, w której ze święta demokracji zrobiliśmy święto śmiechu. Cała Europa i świat się z nas śmieją. Nikt się nie chce przyznać do tego, że ktoś drukował karty, ktoś chciał zrealizować wybory i na dodatek jeszcze się dowiedzieliśmy, że nie było kandydatów, na koniec. Jeżeli chcemy przeprowadzić te wybory, to Lewica zaproponowała okrągły stół opozycji i koalicji, razem, nad jedną wspólną ustawą, taką, która później przejdzie przez Senat, w odpowiedzialności i w duchu porozumienia. Porozmawiajmy o tym i te obrady odłóżmy. Nie teraz, nie tak szybko, ustawa powinna być chociaż przez chwilę przeprocedowana. (Dzwonek) Dziękuję bardzo. (Okłaski)

### **Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

To był pierwszy wniosek o przerwę.

Pan poseł Krzysztof Bosak, Konfederacja.

Proszę.

(Poseł Grzegorz Braun: Jakub Kulesza.)

(Poseł Jakub Kulesza: Jakub Kulesza.)

Zgłoszony był pan poseł Krzysztof Bosak, a nie pan poseł Jakub Kulesza.

Ale proszę bardzo, pan poseł Jakub Kulesza.

### **Poseł Jakub Kulesza:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym złożyć wniosek formalny nie o przerwę, ale o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji i przede wszystkim o zmianę sposobu głosowania.

Za chwilę będziemy decydować o zmianie podejścia do wyborów i znosić restrykcje, ograniczenia dotyczące głosowania na miejscu. Obywatele będą mogli głosować normalnie, w lokalach wyborczych, przy urnach, a ci, którzy chcą, będą mogli głosować zdalnie. W związku z tą zmianą doktryny dotyczącą zwykłych obywateli wnoszę o to, apeluję do pani marszałek, żeby znieść reglamentowanie dostępu do tej sali

**Posel Jakub Kulesza**

i żeby posłowie też mieli taką możliwość: kto chce, proszę bardzo, zdalnie, ale kto chce być tu, na miejscu, bo się boi, że przez awarię sieci telekomunikacyjnej nie będzie mógł zagłosować, żeby miał możliwość zagłosowania. Skoro otworzyło się już nawet podziemie fryzjerskie (*Dzwonek*), otworzymy salę plenarną. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję.

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny. Doskonale pan o tym wie.

Proszę bardzo, pan poseł Wojciech Saługa, Koalicja Obywatelska.

Proszę.

**Posel Wojciech Saługa:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zgłaszam wniosek formalny o przerwę celem zwołania Konwentu Seniorów, chodzi o uzupełnienie porządku obrad przez prezesa Rady Ministrów, pana premiera Mateusza Morawieckiego, posła ze Śląska, na temat sytuacji epidemiologicznej w województwie śląskim.

Docierają do nas coraz bardziej niepokojące informacje, wręcz alarmujące. W innych częściach kraju epidemia przygasa, natomiast na Śląsku, jak dzisiaj podano, są 204 nowe zakażenia. Chcielibyśmy się dowiedzieć, jaka jest prawda, celem uspokojenia sytuacji, ponieważ w tym obiegu informacyjnym, tym szumie krąży coraz więcej niesprawdzonych, być może nieprawdziwych, informacji, chociażby ta, że zabrakło testów dla górników i nie można wszystkich przebadać. Myślę, że byłaby do tego doskonała okazja, jako że jest wiele luk w porządku obrad tego posiedzenia, aby taką informację (*Dzwonek*) prezes Rady Ministrów przedstawił. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejny wniosek o przerwę.

I ostatni wniosek, pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz, Koalicja Polska – PSL – Kukiz15.

Proszę.

**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 12 maja 1926 r. rozpoczął się pucz wojskowy, w wyniku którego 379 osób poniosło śmierć, po obu stronach konfliktu, 1 tys. osób zostało rannych. Zamach majowy, którego ofiary nie zostały do tej pory uczczone, zamach majowy, w wyniku którego legalnie funkcjonujący rząd,

na czele z premierem Witosem, i prezydent Stanisław Wojciechowski podali się do dymisji, żeby zatrzymać rozlew krwi. To są wydarzenia najtragiczniejsze w naszej historii, gdy Polak wystąpił przeciwko Polakowi, brat przeciwko bratu, gdy połała się bratnia krew. Niech te wydarzenia sprzed 94 lat będą dla nas wszystkich przestrogą.

Uczcijmy pamięć tych, którzy zginęli, chwilą ciszy. (*Zebrani wstają, chwila ciszy*)

(*Posel Grzegorz Braun*: Wieczne odpoczywanie racz im dać, Panie...)

(*Posłowie*: ...a światłość wiekuista niechaj im świeci.)

(*Posel Grzegorz Braun*: Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.)

(*Posłowie*: Amen.)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Grupa posłów przedłożyła projekt...

Przepraszam bardzo, był jeszcze wniosek o przerwę, właściwie trzy tożsame wnioski, więc będziemy głosować nad jednym wnioskiem o przerwę.

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska*: Strasznie wolno dzisiaj idzie.)

**Głosowało** 458 posłów. 223 było za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Grupa posłów przedłożyła projekt ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego, druk **nr 368**, wraz z autopoprawką, druk **nr 368-A**.

Na posiedzeniu Konwentu Seniorów zgłoszono sprzeciw wobec propozycji uzupełnienia porządku dziennego o pierwsze czytanie tego projektu.

Jest to, w myśl art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu, punkt sporny porządku dziennego.

Propozycję uzupełnienia porządku dziennego o ten punkt poddam pod głosowanie.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowanie to nie jest poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przyjęcie propozycji uzupełnienia porządku dziennego oznaczać będzie, że Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za uzupełnieniem porządku dziennego o punkt w brzmieniu: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych



**Marszałek**

zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego, druki nr 368 i 368-A, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Sławomir Nitras*: Game changer w drugim czytaniu.)

(*Posel Borys Budka*: A jest dzisiaj orzeł Sasin? Jak pojechał ratować Śląsk, to ja o Śląsk się boję.)

**Głosowało** 458 posłów. 246 – za, 166 – przeciw, 46 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła w dyskusji nad dodanym punktem porządku dziennego.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

(*Posel Grzegorz Braun*: Sprzeciw!)

Słyszę sprzeciw.

Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem propozycji Prezydium Sejmu dotyczącej wysłuchania 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 235 było za, 218 – przeciw, 4 się wstrzymało.

Sejm propozycję przyjął.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego** (druki nr 368 i 368-A).

Proszę pana posła Przemysława Czarnek o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

**Posel Przemysław Czarnek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie w imieniu posłów, którzy podpisali się pod projektem ustawy z druku nr 368, uzasadnienie projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego.

Szanowni Państwo! To nie jest tak, że chcemy przeprowadzić wybory, jak słyszałem tutaj z mównicy. Nie jest tak, że: jeżeli chcemy przeprowadzić wybory. Przeprowadzenie wyborów prezydenckich nie jest kwestią chcenia. To jest kwestia obowiązku konstytucyjnego. Kończy się kadencja urzędującego prezydenta i obowiązkiem państwa jest przeprowadzenie

nie wyborów prezydenckich. A więc to nie jest kwestia tego, że chcemy czy nie chcemy, tutaj to nie ma nic do rzeczy. My musimy przeprowadzić wybory prezydenckie...

(*Głos z sali*: Tylko nie umiemy.)

...bo państwo musi mieć prezydenta na kolejną kadencję. I dlatego właśnie, w tych szczególnych okolicznościach, w okolicznościach stanu epidemii, w okolicznościach, które doprowadziły – nie chcę teraz mówić jakich, nie czas i nie miejsce – do tego, że głosowanie w dniu 10 maja nie mogło się odbyć, i w warunkach tych przyspieszonych wyborów, bo ponowne wybory zarządzane przez marszałka Sejmu w wyniku uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z niedzieli, z 10 maja, to są wybory przyspieszone, przedkładamy Wysokiej Izbie ten właśnie projekt ustawy. Projekt jest zatem odpowiedzią na tę sytuację i przejawem odpowiedzialności za państwo, które, raz jeszcze powtarzam, musi wybrać prezydenta na kolejną kadencję, a kadencja kończy się 6 sierpnia.

Projektowana ustawa umożliwia przeprowadzenie powszechnych korespondencyjnych wyborów na wniosek. Projekt przewiduje czytelne, jasne reguły, zgodne z konstytucyjnymi zasadami powszechności wyborów, bezpośredniości wyborów, tajności głosowania i równości. W wyborach, które przeprowadzone będą na podstawie przepisów zawartych w projektowanej ustawie, każdy wyborca będzie mógł zgłosić komisarzowi wyborczemu, za pośrednictwem urzędu gminy, zamiar głosowania korespondencyjnego. Każdy będzie mógł to uczynić najpóźniej do 12. dnia przed dniem wyborów, a w przypadku wyborcy podlegającego obowiązkowej kwarantannie lub izolacji – do 2. dnia przed dniem wyborów.

To jest przedmiot również naszej autopoprawki do tego projektu. Autopoprawka ma przede wszystkim legislacyjny charakter i zawiera legislacyjne poprawki, ale ta jedna jest istotna, po to żeby osoby znajdujące się w kwarantannie i w izolacji, które wcześniej nie wiedziały, że będą w tej kwarantannie, mogły zgłosić swój zamiar głosowania korespondencyjnego również tuż przed wyborami, a zatem do 2. dnia przed dniem wyborów. Wszyscy pozostali wyborcy, którzy nie zgłoszą zamiaru głosowania korespondencyjnego, będą mogli głosować na tradycyjnych zasadach w lokalach obwodowych komisji wyborczych, tak jak to wynika z przepisów Kodeksu wyborczego. Zgłoszenie zamiaru głosowania korespondencyjnego będzie maksymalnie uproszczone. Może się odbyć w każdej formie: ustnej, pisemnej lub elektronicznej.

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska*: Jak to elektronicznie?)

Wyborca głosujący korespondencyjnie otrzyma pakiet wyborczy. Pakiet zostanie wysłany przez urząd gminy. Będzie to pakiet adresowany i zostanie doręczony za pośrednictwem operatora wyznaczonego, Poczty Polskiej, ale będzie go można odebrać również osobiście w urzędzie gminy. To będzie decyzja wyborcy, który będzie zgłaszał zamiar głosowania korespondencyjne-

**Posel Przemysław Czarnek**

go. Wyborcy głosujący korespondencyjnie będą mieli czas najpóźniej do 2. dnia przed dniem wyborów na wrzucenie koperty zwrotnej do nadawczych skrzynek Poczty Polskiej, tych czerwonych skrzynek, które są i funkcjonują na co dzień, umieszczonych na terenie gminy. Poczta Polska opróżni te skrzynki w dniu wyborów i doręczy pakiety wyborcze właściwej obwodowej komisji wyborczej w godzinach głosowania. Wyborca będzie też mógł skorzystać z innej formy doręczenia swojego głosu – będzie mógł dostarczyć kopertę zwrotną do swojego urzędu gminy osobiście lub za pośrednictwem innej osoby.

To są te czyste zasady wyborów, które odbędą się na podstawie przepisów projektowanej ustawy, jeśli Wysoka Izba ten projekt ustawy przyjmie. Czytelne zasady, które jednoznacznie wychodzą naprzeciw wielu postulatów, które w ostatnich dniach słyszeliśmy, postulatów, które były wynikiem powątpiewania w możliwość przeprowadzenia wyborów na podstawie obowiązującego obecnie stanu prawnego. My rozumiemy te niepokoje i nie chcemy (*Dzwonek*) niepokoić również opozycji. Dlatego ten sposób głosowania wydaje nam się najbardziej czytelny. Zasadniczo w 100% spełnia on wszystkie te przesłanki, które są zapisane w konstytucji.

Będą to wybory powszechne, będą to wybory bezpośrednie, będą to wybory tajne, będą to wybory równe. Te wybory, które będą ponownie zarządzane przez panią marszałek z uwagi na uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej, która została podjęta w niedzielę, będą wyborami przyspieszonymi. Ma to zasadnicze znaczenie dla przebiegu całej kampanii wyborczej i dokonywania wszystkich czynności wyborczych, które w Kodeksie wyborczym i w prawie wyborczym są przewidziane. Dodatkowo, raz jeszcze powtarzam, odbywają się one w stanie epidemii, a stan epidemii ma to do siebie, i widzimy to na co dzień, że pomimo, iż epidemia została w Polsce opanowana, to nie została zwalczona. Różnego rodzaju rzeczy mogą się jeszcze przydarzyć w ciągu najbliższych tygodni. To wszystko wpływa również na koncepcję przeprowadzenia tych koniecznych wyborów, która jest zawarta w tym projekcie ustawy.

Z uwagi na fakt, że wybory będą przeprowadzone w takich okolicznościach, wnioskodawcy zdecydowali się na zaprojektowanie przepisów, zgodnie z którymi komitety wyborcze i ich kandydaci zachowują możliwość funkcjonowania i brania udziału w kolejnych wyborach, jeżeli złożone zostanie stosowne zawiadomienie do Państwowej Komisji Wyborczej w terminach wskazanych w kalendarzu wyborczym przez marszałka Sejmu. Nie wyklucza to oczywiście możliwości kandydowania innych osób, które zgłoszą się w terminach przewidzianych w kalendarzu wyborczym, który będzie załącznikiem, który będzie przekazany równolegle z postanowieniem o zarządzeniu wyborów. Ci kandydaci, którzy zostali zarejestrowani przez Państwową Komisję Wyborczą do 26 marca w wyborach zarzą-

dzonych na 10 maja, z uwagi na ogrom pracy, wszyscy, którzy ją wykonali, również pracy związanej z tym, co jest dzisiaj najtrudniejsze, tj. zebraniem tych 100 tys. podpisów poparcia w stanie epidemii, będą mogli zachować wszystkie swoje uprawnienia w wyborach zarządzonych ponownie przez marszałka Sejmu. Zdaniem wnioskodawców, Wysoka Izba, byłoby skrajną nierównością, gdyby nie dostrzeżono tego faktu, tego ogromu pracy wykonanej przez wszystkie komitety wyborcze i przez wszystkich kandydatów w ostatnich kilkunastu tygodniach, jeszcze raz to powtarzam, biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej przyjdzie nam przeprowadzać wybory na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Chodzi o przyspieszone wybory i stan epidemii. Tego typu rozwiązaniom towarzyszą również przepisy dotyczące aspektu finansowania prowadzenia kampanii wyborczej, aspektu finansowego dotyczącego funkcjonowania komitetów wyborczych. I one są w tej ustawie zaprojektowane.

W naszym przekonaniu zaproponowany tryb głosowania korespondencyjnego na wniosek powoduje, że te wszystkie zasady, o których mówiłem, w szczególności przywrócenie pełnej roli Państwowej Komisji Wyborczej, co było przedmiotem wielu niepokojów ze strony opozycji i innych środowisk... Przypomnę, że Państwowa Komisja Wyborcza była, jest i będzie najwyższym organem właściwym w sprawach przeprowadzania wyborów. Nikt nie odjął Państwowej Komisji Wyborczej tej funkcji w ostatnich wyborach. (*Posel Robert Kropiwnicki: Sasin.*)

Państwowa Komisja Wyborcza utraciła tylko w przypadku wyborów z 10 maja uprawnienie do określania wzoru karty do głosowania. Natomiast w dalszym ciągu była, jest i będzie najwyższym organem właściwym w sprawach przeprowadzania wyborów, o czym świadczy również uchwała podjęta przez Państwową Komisję Wyborczą 10 maja. Gdyby było tak, jak sugerowano, że Państwowa Komisja Wyborcza nie przeprowadza wyborów, nie miałaby również prawa do podejmowania tego rodzaju uchwały.

Tym samym rozwiewamy wszelkie istniejące do tej pory wątpliwości i wychodzimy naprzeciw wielu postulatów zgłaszanym przez opozycję. Liczymy na współpracę po stronie opozycji, liczymy na merytoryczną dyskusję, liczymy na merytoryczne poprawki i prosimy Wysoką Izbę o przyjęcie projektowanej ustawy. Jeszcze raz powtarzam: to nie jest kwestia widzimisię kogokolwiek, to nie jest kwestia chcenia bądź niechcenia przeprowadzania wyborów. To jest kwestia świętego konstytucyjnego obowiązku państwa przeprowadzenia wyborów na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w związku z kończącą się kadencją prezydenta Andrzeja Dudy, a ten koniec kadencji przypada na dzień 6 sierpnia. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Małgorzata Gosiewska)



**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Otwieram dyskusję.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawi Wysokiej Izbie pan poseł Przemysław Czarnek.

Bardzo proszę.

(Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka: Nie, ja.)

Tak? Takie mieliśmy zgłoszenie.

(Poseł Borys Budka: Ach ten chaos.)

(Głos z sali: Ale nie u nas.)

Bardzo proszę, pani poseł.

**Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Naszym obowiązkiem jest umożliwienie Polakom udziału w wyborach, przeprowadzenie ich jak najszybciej dla dobra Polski, dla dobra państwa polskiego, jego mieszkańców. To jest nasz obowiązek. Prezydent kończy kadencję 6 sierpnia i aby zapobiec chaosowi...

(Poseł Robert Kropiwnicki: Który sami wywołaliście.)

...do tego czasu musimy wybrać prezydenta. Zobowiązuje nas do tego konstytucja, szanowni państwo, a nie ten napis, który znacie z koszulek, z którego zostało: OTUA (*Wesołość na sali*), tylko konstytucja, najwyższe źródło prawa w Polsce.

Niestety zrobiliście państwo wszystko, żeby Polaków wystraszyć.

(Poseł Sławomir Nitras: Wspólnie z Sasinem.)

A to były koperty śmierci, a to była mowa o tym, że wybory będą sfałszowane czy że będą, jak mówił np. Arłukowicz, szwindlem, że to zamach stanu – pan Hołownia, że to dyktatura itd., itd.

(Poseł Borys Budka: Odkryliście wreszcie.)

(Poseł Robert Kropiwnicki: Wszystko prawda.)

Nie chcę już dzisiaj tych wszystkich spraw przypominać. Przypomnę jednak że upieraliście się przy wprowadzeniu stanu klęski żywiołowej. Muszę powiedzieć, że jestem nieustannie zdumiona tą propozycją, bo przecież zdajecie sobie państwo sprawę, że gdybyśmy wprowadzili stan klęski żywiołowej, dalibyśmy większości parlamentarnej możliwość przesuwania wyborów z miesiąca na miesiąc, z miesiąca na miesiąc, z miesiąca na miesiąc. I tak sobie wyobrażam: w lubuskim, gdzie jest najmniej przypadków koronawirusa, wybory ogłosilibyśmy za 3 miesiące, a na Śląsku – dopiero za 3 lata. Jak wy sobie to wyobrażacie? Dalibyście większości parlamentarnej narzędzie, które wpisałoby się w naszą strukturę funkcjonowania państwa prawa, a nie zostało do tego wymyślone i nie zostało po to powołane.

(Poseł Barbara Nowacka: Ale możemy wierzyć...)

Szanowni Państwo! Mam wrażenie, że chodziliby wam o to, żeby wykorzystać to narzędzie, żebyście potem, po miesiącu czy po kolejnym przesunięciu terminu wyborów, mogli mówić: dyktatura, nie chcą zorganizować wyborów.

Przypomnę, bo przesunięcie wyborów to była ważna główna propozycja – to o rok, to o ileś tam, a to, prawda, znowu o jakieś miesiące, nie wiem, różne były propozycje – że przecież mieliście państwo na stole propozycję pana Jarosława Gowina i tę propozycję również odrzuciliście: nie, bo nie, bo nie za dwa, bo za rok, bo za miesiąc, bo za trzy. Tak naprawdę to już trudno stwierdzić, o co naprawdę chodziło, czy rzeczywiście troszczyliście się o zdrowie...

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: O konstytucję.)

...i bezpieczeństwo Polaków, czy być może chodziło o coś innego. Zetknęłam się z taką wypowiedzią pana Borysa Budki na chwilę przed dziesiątym, zdaje się, z 7 maja, tu cytat: Udało się wyrzucić do kosza wybory 10 maja, udało się pokrzyżować plany Jarosława Kaczyńskiego, który chciał wybrać za was prezydenta Rzeczypospolitej w wyborach kopertowych. Z tym że 3 dni później ten sam pan poseł Borys Budka mówił, że powinny się odbyć wybory prezydenckie, tego właśnie dziesiątego, bez żadnego trybu zostały one wstrzymane decyzją człowieka, który nie ma ku temu żadnych kompetencji itd. Pytanie: O co wobec tego, szanowni państwo, chodziło?

Chcieliście wyrzucić do kosza, bo nie ta data, nie taka kampania, nie takie sondaże, być może nie taka kandydatka. Jesteśmy, szanowni państwo, odpowiedzialni...

(Głos z sali: I będziecie rozliczeni.)

(Poseł Sławomir Nitras: Za to, co się stało.)

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Za co?)

...i naprawdę spokojnie wsłuchaliśmy się w waszą histerię, ale także w wasze postulaty, naprawdę. Wrażliwi na uwagi i na postulaty Polaków, odpowiadamy państwu tą nowelizacją, która dzisiaj została zaprezentowana. Naprawdę wsłuchaliśmy się w głosy Polaków i odpowiadamy na wasze postulaty, szanowny panie przewodniczący. Chcecie zmieniać kandydata? Mówisz, masz, można powiedzieć potocznie. Jest w tej nowelizacji taka możliwość, tak że możecie się państwo nad tym spokojnie zastanowić.

I szanowni państwo, na koniec, naprawdę zupełnie poważnie, bo to jest poważna sprawa.

(Głos z sali: Może teraz trochę rapu, jak prezydent.)

W związku z tym, że, jak mówię, jak mówił również mój przedmówca, wnioskodawca, naprawdę to jest poważna sprawa i z powagą i wrażliwością w wasze postulaty się wsłuchaliśmy, to mam nadzieję, że dla dobra Polski i zgodnie z konstytucją, a nie OTUA, przystąpimy dziś do pracy, będziemy to robić wspólnie i odpowiedzialnie.

Szanowna Pani Marszałek! Chciałabym złożyć wniosek. Na podstawie art. 51 pkt 2 regulaminu Sejmu, działając w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, wnoszę o przystąpienie do drugiego czy-

**Posel Mirosława Stachowiak-Różecka**

tania niezwłocznie po zakończeniu pierwszego, bez odsyłania poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów (*Dzwonek*) powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego, druk nr 368, do komisji. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawi Wysokiej Izbie pan przewodniczący Borys Budka.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Borys Budka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten wniosek na końcu pokazał wasze prawdziwe intencje. Nie ma chyba drugiego takiego ugrupowania w Europie, jeśli nie na świecie, które potrafi zrobić taki chaos, tak namieszać, a później udawać, że wszystko jest zgodne z prawem. (*Oklaski*) Wy jesteście naprawdę mistrzami świata w robieniu totalnego bałaganu. Wy jesteście nie tylko totalną władzą, ale jeszcze do tego totalnym chaosem. Przypomnę, że to wasz guru powiedział: Wybory odbędą się w maju i tak ma być. Bez względu na to, co mówił minister Szumowski, bez względu na to, co mówił pan premier Gowin, bez względu na to, co mówili eksperci, wy się uparliście, żeby jak najszybciej przeforsować waszego kandydata, żeby ten pałac był na zawsze wasz. To wam się nie udało z prostej przyczyny – bo jest odpowiedzialna opozycja, bo obywatele nie zgodzili się na wielką farsę i kpinę, którą zaproponowaliście. (*Oklaski*)

Wy dzisiaj mówicie o konstytucji? Na miłość boską, to jest ostatni akt prawny, na który wy możecie się powoływać. Wprowadziliście wybory kopertowe, które miał zorganizować pan Sasin. Dzisiaj słyszę, że Sasin pojechał na Śląsk ratować górników. Broń Boże, nie wysyłajcie go dokądkolwiek, bo on za co się zabierze, to zepsuje. (*Oklaski*) Naprawdę boję się o mój kochany region, bo jak wy tam wyślecie Sasina, to biała tym górnikom.

Bądźcie wreszcie poważni. To, co zrobiliście, to jest kpina nie tylko z opozycji – wiemy, że nie macie dla nas szacunku – ale to jest kpina z obywateli. Mówicie dzisiaj, że trzeba przyspieszyć wybory. Nie, wy je spowolniliście. Jedynym konstytucyjnym prawem rządu i prawem tej większości, żeby zgodnie z konstytucją przesunąć wybory, było ogłoszenie stanu klęski żywiołowej. Ten stan klęski żywiołowej jest faktycznie, bo od 13 marca de facto ograniczyliście prawa obywatelskie, ludzie tracą pracę, przedsiębior-

cy muszą protestować, zrobiliście nie tarczę, a pałkę na tych przedsiębiorców, a teraz nagle będziecie opowiadać, że wsłuchujecie się w głos opozycji czy obywateli. Jak wsłuchujecie się w ten głos, jeśli pani poseł mówi: Przejdźmy od razu do drugiego czytania? Dajecie kolejny bubel prawny. A dlaczego? Dlatego że znowu dzielicie Polaków na lepszych i gorszych. Tak bardzo boicie się tego, co będzie wkrótce, że chcecie jak najszybciej przeforsować te wybory. Przecież to wasz minister, pan minister Szumowski, powiedział: Normalne wybory nie mogą się odbyć. Nie wiem, czy dzisiaj będzie dymisja pana ministra Szumowskiego, czy jutro. Kiedy będzie? Bo że Sasin się dzisiaj poda do dymisji, to rozumiem, tylko robi to na Śląsku. Na Boga, ludzie, wreszcie zrozumcie, że konstytucję trzeba rozumieć, a nie wyciągać ją wtedy, kiedy wam się podoba. Zrozumcie, że prezydent Rzeczypospolitej to nie ma być marionetka wybrana w fasadowych wyborach. To jest pierwszy obywatel Rzeczypospolitej i musi on mieć pełną legitymację ze strony suwerena, na którego wy się powołujecie. (*Oklaski*)

(*Posel Przemysław Czarnek: Będzie miał.*)

To, co w tej chwili proponujecie, to jest jedna wielka fikcja. Proponujecie kolejną specustawę. My położyliśmy na stole, leży u pani marszałek ustawa zmieniająca Kodeks wyborczy, bo to Kodeks wyborczy reguluje kwestie wyborcze, a nie kolejne specustawy. Znaczący, wy chcecie żyć w państwie specjalnym, gdzie rządzą służby specjalne, gdzie prawo jest specjalne. Nie, można to zrobić w sposób zgodny z konstytucją, w konsensusie, ale do tego trzeba rozumieć słowo: konsensus. I tu rozchodzimy się w dwie strony, bo wy konsensus rozumiecie w ten sposób, że wrzucacie wieczorem ustawę, której nikt nie zna, przed chwilą dorzucacie autopoprawkę i jeszcze chcecie przejść od razu do drugiego czytania. Jeżeli to jest konsensus, to ja wam gratuluję takiego poczucia. Ja rozumiem, że u was się partią inaczej zarządza, wzywa się ludzi na Nowogrodzką: dostaliście zadanie do wykonania, 28 czerwca wybory, bez względu na to, jak to będzie, ma to być. Dajcie to jeszcze panu ministrowi Sasinowi, on to najlepiej zrobi.

Szanowni Państwo! Od samego początku mówiliśmy: wybory muszą być uczciwe i bezpieczne. Dziękuję pani marszałek Kidawie-Błońskiej, że jako jedyna stała twardo na tym stanowisku (*Oklaski*) i dzięki takiemu stanowisku, dzięki demokratycznej większości w Senacie, dzięki naszym klubom udało się zablokować te złe przepisy. (*Oklaski*)

Tak, jestem dumny, panie pośle, jestem dumny z tego, że dzięki Senatowi i dzięki odpowiedzialnej opozycji...

(*Posel Sławomir Nitras: Samorządom.*)

...zablokowaliśmy cyrk, który fundowaliście Polakom...

(*Posel Przemysław Czarnek: Samorzady...*)

...zablokowaliśmy absurdalne korespondencyjne wybory, które miał zorganizować wasz kolega Sasin, który za co się nie weźmie, to zepsuje. I teraz powin-

**Posel Borys Budka**

niście tu powiedzieć jedno słowo: dziękuję. Powinniście podziękować, że dzięki nam jest szansa, że prezydent Rzeczypospolitej będzie miał legitymację. Ale żeby to zrobić, trzeba zmienić Kodeks wyborczy, a to, co przedłożyliście (*Dzwonek*), to na razie nadaje się tylko do kosza. (*Oklaski*)

(*Posel Sławomir Nitras: Wniosek o odrzuceniu.*)

To jest wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, panie pośle.

Stanowisko klubu parlamentarnego Lewica przedstawi pan poseł Krzysztof Śmiszek.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Śmiszek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zanim przejdę do oceny tego projektu ustawy – my, parlamentarzyści, choć nie ukrywam, że to powinna być praca wykonana przez większość rządzącą, jesteście winni społeczeństwu, suwerenowi, objaśnienie sytuacji, w której jesteście. A jesteście w najgłębszym kryzysie konstytucyjnym, instytucjonalnym i prawnym od 30 lat. Nigdy w najnowszej historii nie było takiej sytuacji. Bez względu na to, kto rządził, jakie miał poglądy polityczne, nikt nie dokonał zamachu na największą świętość demokracji, jaką są wybory. Nigdy nikomu nie przyszło do głowy, żeby to święto demokracji odrzucić ze znaczenia i je po prostu odwołać, bez żadnego trybu, bez oparcia w obowiązującym prawie.

Od 2 dni wszyscy się zastanawiamy, kto odwołał te wybory, co wydarzyło się 10 maja. I oczywiście możemy przyjmować różne prawne fikcje o wyborach ogłoszonych, ale nieodbytych, możemy wczytywać się w stanowiska różnych instytucji. Jedno pozostanie z nami już na zawsze: ktoś pozbawił nas decyzji, ktoś nam zabrał wolność i ktoś zdecydował za nas. I nie chodzi o to, że wybory w czasie pandemii to wyzwanie i ryzyko. Każdy obywatel zrozumiałby decyzję i z zadowoleniem przyjąłby jasne, czytelne decyzje, poparte rzetelną, ponadpolityczną debatą o przełożeniu wyborów na bezpieczny czas. Taka decyzja zyskałaby szacunek, bo wynikałaby z cnoty, jaką państwo powinno się kierować w swoich decyzjach. Tą cnotą jest troska. Tego zabrakło. Nie zabrakło za to brawury, nie zabrakło buty, kłamstwa i arogancji. Aż nadto mieliśmy politycznej ignorancji, beczelności i tego, co się stało już tradycją tej Izby – przepychania ustrojowych ustaw kolanem. 10 maja doszliśmy do ściany, dalej już się nie da. Brak wyborów musi być dla nas wszystkich budzikiem i musi nas wybudzić z tego

koszmaru. W niedzielę widzieliśmy klęskę partii rządzącej. Ale ten chaos i bagno prawne, w którym wszyscy jesteście, to także bagno, w którym pograża się urząd prezydenta, Rzeczpospolita i jej dobre imię.

Lewica zaproponowała wyjście z tego impasu. Usiądźmy wszyscy przy okrągłym stole, wszyscy, zrobmy wszyscy jeden krok do tyłu, żeby móc zrobić dwa kroki do przodu. (*Oklaski*) Tylko konsensus w tej sprawie może naprawić polityczny chaos. Przy okrągłym stole koalicja rządząca i opozycja mogą wspólnie wypracować rozwiązania, które będą społecznie akceptowalne, które odbudują zaufanie do państwa. I jako Lewica będziemy pracować nad wszystkimi projektami, które mają uporządkować sytuację prawną związaną z wyborami, ale warunkiem jest szacunek do konstytucji i wybory przygotowane i przeprowadzone przez Państwową Komisję Wyborczą. (*Oklaski*)

Zakończmy ten chocholi taniec. Zakończmy te polityczne igrzyska śmierci. Na horyzoncie jest coś znacznie większego niż mój czy twój interes polityczny. Tym interesem jest prawo każdego obywatela do posiadania wpływu na władze. Tym interesem jest demokracja. Zakończmy te przepychanki. Niech zwycięży najlepszy. Ale zrobmy to zgodnie z procedurami, których w tej Izbie od dawna się nie szanuje, w godny sposób, w sposób, który nie będzie nikomu dawał podstawy do kwestionowania wyniku i osiągniętego mandatu. Nie ma nic gorszego w życiu społecznym niż władza, która się nie szanuje, i władza, która nie pozwala się szanować.

Problemów mamy całe mnóstwo: rosnące bezrobocie, upadki firm, kolejne branże pogrążone w kryzysie, zdesperowani ludzie wychodzący na ulice w obronie swojej godności, wciąż szalejąca epidemia, pochłaniająca ofiary, niedoinwestowana służba zdrowia, która żebrze o datki na portalach społecznościowych.

Kilka tygodni temu z tej mównicy sejmowej powiedziałem, że kartą wyborczą się nie najemy, karta wyborcza nie zapłaci rachunku ani za gaz, ani za prąd, ale karta wyborcza wrzucona do urny z wiarą, że przyszłość może być lepsza, że władza wyłoniona dzięki tej karcie będzie kierowała się troską, empatią i zrozumieniem, jest bezcenna, bo władza wybrana dzięki tej karcie jest władzą prawną, bez grzechu oszustwa i buty.

Dziś przed nami wszystkimi wielki test. Lewica proponuje poprawki do tej ustawy. Złożymy je do pani marszałek z wiarą, że większość je uwzględni w myśl demokratycznej zasady, że większość rządzi, ale szanuje prawa mniejszości. Sprawmy, aby obywatele znów byli dumni z tej Izby, która pomimo ostrych sporów i walki politycznej będzie umiała w obliczu kryzysu się ze sobą porozumieć. Nieodbyte wybory 10 maja zostaną już na zawsze traumą narodową. Ale przyjdzie czas na rozliczenia, przyjdzie czas na rozliczenia tych wszystkich, którzy wydali miliony z publicznych pieniędzy, które wyrzucili w błoto. Dziś wyjdźmy z tej Izby z poczuciem, że zrobiliśmy



**Posel Krzysztof Śmiszek**

krok, który choć na chwilę scali naszą narodową wspólnotę.

Na koniec jeszcze raz apeluję do waszej przywitości, odpowiedzialności za państwo i do zdrowego rozsądku. Pani marszałek (*Dzwonek*), panie premierze, posłowie i posłanki koalicji rządzącej, macie większość, możecie docisnąć całą opozycję łokciem, a ustawę przepchnąć kolanem, ale możecie też wykonać krok do tyłu, usiąść z nami do stołu i wypracować konsensus w sprawie wyborów, których wynik zaakceptują wszyscy. W przeciwnym razie, ktokolwiek zwycięży w tych wyborach prezydenckich, przegramy wszyscy. Jeden dzień zwłoki zmieni niewiele. Nowe prawo wypracowane wspólnie, za którym ręka w rękę zgłasza 460 posłów, 100 senatorów, to byłoby zwycięstwo nas wszystkich, zwycięstwo demokracji i zwycięstwo Polski. Lewica wybiera Polskę. Teraz wybór należy do was.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Krzysztof Śmiszek:**

Albo Polska, albo partyjny interes.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Panie pośle, czas.

**Posel Krzysztof Śmiszek:**

Składam wniosek o skierowanie projektu do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15 przedstawi Wysokiej Izbie pan przewodniczący Władysław Kosiniak-Kamysz.

Bardzo proszę.

**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Społeczeństwa organizują swoją państwowość po to, żeby porządkować życie, żeby były pewne zasady, pewne reguły. Tak to

wygląda, gdy wszystko jest poukładane. Ostatnie dni i tygodnie pokazały, jak bardzo można złymi decyzjami albo brakiem decyzji doprowadzić do rozgardiaszu, bałaganu, do sytuacji, w której organizacyjne polskie państwo jest w ruinie. Tak często powtarzaliście hasło „Polska w ruinie” 5 lat temu, tyle że to nie była ocena rzeczywistości, tylko była to zapowiedź przyszłości. Niestety do tej przyszłości i do takiej organizacyjnej ruiny polskie państwo doprowadziliście. Takie jest poczucie wielu naszych rodaków, którzy po prostu, patrząc na wasze działania, załamują dzisiaj ręce.

Trzeba wyjść do przodu. Nie da się tkwić w tej ruinie, w tym bajzlu, bałaganie, do którego doprowadziliście. I trzeba znaleźć rozwiązanie, bo tego oczekują nasi rodacy. Tak, oczekują terminu wyborów. Tak, oczekują uczciwych zasad, możliwości bezpiecznego głosowania dla wszystkich. Dzisiaj została podjęta próba, tylko na samym wstępie próbujecie już tę próbę zniszczyć, przesyłając tę ustawę bez dyskusji do drugiego czytania. Dlaczego? Dlaczego nie chcecie poświęcić kilku godzin?

Chciałbym też, żeby pani marszałek wezwała – przywróćmy funkcję kontrolną Sejmu nad rządem – ministrowi Szumowskiego. On jeszcze kilka tygodni temu mówił, że bezpieczne wybory w lokalach mogą się odbyć za 2 lata. To czy teraz poseł Szumowski zgłasza zgodnie z rekomendacjami ministra Szumowskiego, czy odwrotnie? Jak się zachowa? Niech przyjdzie tu i odpowie na nasze pytania. Przywróćmy funkcję kontrolną parlamentu nad rządem, bo ona została utracona i dochodzi do takich sytuacji.

Konkrety dotyczące tej ustawy. Dlaczego nie zostały określone terminy odnośnie do składania podpisów, trwania ciszy wyborczej? To ma być wszystko uznaniowe i poddawane ocenie, a później regulacji przez marszałka Sejmu. Jak będzie uznaniowe, to rodzi to coraz większe wątpliwości. Jak będzie twardo wpisane do ustawy, to wątpliwości będą mniejsze. Szukajmy rozwiązania, które to uporządkuje, a nie będzie pogłębiać rozgardiasz. Dlaczego chcecie tylko 3 dni na protesty wyborcze? Czy 14 dni to jest aż tak dużo? 3 dni? Boicie się, że nasi rodacy będą protestować, jeżeli będą mieli poczucie niesprawiedliwości? Tak, mają prawo do tego protestu, tak jak mieli prawo do protestu w wielu miejscach: pod Pałacem Prezydenckim, pod sądami, kiedy widzieli, że źle się dzieje.

Przekonaliście się w kilka dni, że bubel prawny o głosowaniu korespondencyjnym, nad którym trwały dyskusje przez cały miesiąc, był nie do przyjęcia, i szybko go wyrzuciliście do kosza. Uczciwie byłoby dzisiaj powiedzieć Polakom: Tak, popełniliśmy błąd, to było nieprzygotowane. Nie daliście rady. Nie macie w sobie tej siły, żeby przyznać się do swojego błędu. A to zawsze powoduje, że można wyjść do przodu.

W jednej kwestii muszę zgodzić się z panem posłem Czarnkiem: że państwo musi mieć prezydenta. Bo dzisiaj jest prezydent, a tak jakby go nie było. Skacze na TikToku, potrafi zarapować...

(*Głos z sali: Nie potrafi.*)

**Posel Władysław Kosiniak-Kamysz**

...ale nie jest w stanie zabrać głosu w sprawie wyborów prezydenckich w Polsce. (*Wesołość na sali, oklaski*) Nawet nie potrafi zarapować, macie rację. Dzięki za tę odpowiedź. Nie potrafi nawet zarapować, ale skacze sobie tam. (*Dzwonek*)

(*Posel Barbara Bartuś: Poeta czy co?*)

Zobaczcie, do jakiej sytuacji doszło. Prezydent Rzeczypospolitej wybrany w wolnych, demokratycznych wyborach nie jest w stanie wyjść...

(*Głos z sali: I zarapować.*)

...i wygłosić orędzie, zabrać głosu i nawet powiedzieć swojego zdania, co uważa w tej sytuacji. Jak długo pan Andrzej Duda będzie bał się Jarosława Kaczyńskiego? Musi wreszcie chociaż na to pytanie odpowiedzieć, bo na żadne inne niestety nie potrafi. Mówię to z przykrością, przecież rywalizujemy, ale wygrał wybory uczciwie 5 lat temu i nikt tego nie neguje, natomiast dzisiaj nie jest w stanie udźwignąć tej funkcji po raz kolejny w momencie epidemii, w momencie kryzysu. To pokazuje, jak bardzo są potrzebne zmiany ustrojowe w Polsce, bo one pozwoliły na takie samowładztwo, na wdarcie się przez demokrację rządów autorytarnych.

Będziemy wносить poprawki. Jedna jest bardzo ważna. Aby głosowanie było jak najbezpieczniejsze, musi się odbywać przez 2 dni, bo to umożliwi korzystanie z lokali wyborczych. Ten sposób hybrydowy jest ciekawy, ale żeby był właściwy, 2 dni głosowania będą dużo lepsze, bo pozwolą na bezpieczeństwo i komisji, i tych, którzy będą przychodzić. Nie będzie tłoku, nie będzie kolejek (*Dzwonek*) do lokali wyborczych. Można to w ciekawy sposób rozpisać.

Jesteśmy gotowi do dyskusji nad tym projektem, ale prawdziwej, merytorycznej, do współpracy. O to wnioskowały też Lewica, Koalicja Obywatelska. Tak, można to zrobić w normalny sposób, bo trzeba to dla Polski zrobić w normalny sposób i przywrócić Polsce normalność. Wygramy tę walkę. Przywrócimy nadzieję, przywrócimy normalność. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję, panie przewodniczący.

Stanowisko Koła Poselskiego Konfederacja w pierwszej części przedstawi pan poseł Krzysztof Bosak.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Bosak:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Posłowie Wnioskodawcy! Rzadko zdarza się w polityce taka sytuacja, żeby w ciągu 2 miesięcy, kiedy ktoś ma rację, wydarzenia to pokazały. A dokładnie to wydarzyło się w ostatnich dniach. 11 marca jako pierwszy kandydat w tych wyborach prezydenckich zawnioskowa-

łem o przesunięcie terminu wyborów. Jako pierwszy powiedziałem, że będą państwo mieli problem z przeprowadzeniem wyborów, że będziecie mieli problem ze skompletowaniem komisji, że ta tradycyjna procedura w warunkach epidemii i kwarantanny po prostu nie zadziała. Utrzymywaliście jeszcze do ostatnich dni, że wszystko jest w porządku. Okazało się, że nie, wybory będą przesunięte.

Projekt, który dzisiaj składacie w Sejmie, odpowiada z kolei na moją propozycję równo sprzed miesiąca, z 5 kwietnia. Po tym, jak dopisaliście do tarczy antykryzysowej w środku nocy, z zaskoczenia, poprawkę mówiącą o tym, że osoby powyżej 60. roku życia będą mogły głosować korespondencyjnie, w odróżnieniu od zajmującej tę część sali opozycji totalnej nie krytykowałem tego pomysłu, bo głosowanie korespondencyjne samo w sobie nie jest złe. Przecież zabraliście je Polakom po to, żeby Polonia nie mogła głosować, bo baliście się, że Polonia popiera nas, a nie was. (*Oklaski*) Dlatego w roku 2017 i w roku 2018 zlikwidowaliście głosowanie korespondencyjne, pamiętamy to doskonale, panie pośle. Nie krytykowałem tego, co zrobiliście, waszej propozycji, powiedziałem tylko: rozszerzmy to na wszystkich Polaków. Dokładnie 5 kwietnia powiedziałem: rozszerzmy głosowanie korespondencyjne na wszystkich Polaków, którzy chcą. A wy z typowym dla waszego lidera Jarosława Kaczyńskiego uporem i przewrotnością stwierdziliście, że zrobicie przymusowe głosowanie korespondencyjne dla wszystkich. Po co? Przez ostatnie tygodnie nie dowiedzieliśmy się tego. Powoływaliście się na prognozy waszego ministra Szumowskiego dotyczące zdrowia, ale chyba teraz już uważacie, że minister Szumowski nie miał racji. Wszystkie prognozy ministra Szumowskiego o 2 latach poszły w kąt. Zrobicie zwykle wybory, dokładnie tak, jak mówiliśmy, że to byłby najlepszy wariant, przyznajcie to. Przez miesiąc zwlekaliście z przyznaniem racji Konfederacji.

Wczoraj przedstawiłem czteropunktowy plan, jak zrobić wybory, wybrnąć z kryzysu. Musi być termin, głosowanie osobiste, korespondencyjne, uczciwa kampania. Wasz projekt odpowiada tylko na dwa z tych wyzwań. Wprowadzacie procedurę głosowania. Czekamy na termin, czekamy też na informację o uczciwej kampanii, szczególnie w mediach publicznych.

Do projektu przedstawimy siedem poprawek. Radzę szczerze: czytajcie je uważnie, bo z tego, co na razie widzimy, w tych poprawkach znajdziecie pomysły na wasze przyszłe projekty. Jeżeli się uważnie w nie wczytacie, będziecie wiedzieli, co za miesiąc zaproponujecie. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Robert Winnicki w drugiej części stanowiska Koła Poselskiego Konfederacja.



## Posel Robert Winnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niestety okrągłostołowa klasa polityczna, wspólnie i w porozumieniu, doprowadziła do kompromitacji państwa polskiego. Po raz pierwszy od 30 lat nie odbyły się wybory. Nie tylko dlatego, że obóz władzy ugrzązł w wewnętrznych intrygach, rozedrgany z powodu tego, że może utracić Pałac Prezydencki, ale również dlatego, że nieodpowiedzialnie zachowała się totalna opozycja, blokując ustawę w Senacie.

(Posel Sławomir Nitras: Jak blokując?)

(Posel Borys Budka: Zaczęło się.)

(Posel Sławomir Nitras: Pan mówi 5 minut. Też pan blokuje?)

To również nie było dobre.

(Posel Sławomir Nitras: Jak to nie?)

Tę ustawę w Senacie trzeba było przegłosować, odrzucić, czekaliśmy na poprawki jako Konfederacja, ale wy przez 30 dni w ogóle nad tym nie pracowaliście. Trzeba też jasno powiedzieć, że ta sytuacja w państwie być może byłaby inna, gdyby nie fakt, że wobec każdej siły politycznej czy każdego rządu, choćby tylko podejrzanego o prawicowość, bo temu rządowi prawdziwej prawicowości zarzucić nie można, wy rozpętujeście zawsze histerię. I to jest niezmienne od 2005 r.

(Posel Przemysław Czarnek: Prawdziwe.)

A jakby cofnąć się do lat 90. i tego, co „Wyborcza” robiła, to nawet i od wtedy. Od 2005 r. rozpętujeście histerię i uniemożliwicie tym samym realną debatę w Polsce i osiągnięcie konsensusu.

Szanowni Państwo! Jak dzisiaj to już zostało powiedziane, 5 kwietnia Krzysztof Bosak zaproponował tę formę wyborów, która dzisiaj jest procedowana przez Prawo i Sprawiedliwość. Przez miesiąc i tydzień Prawo i Sprawiedliwość szło po rozum do głowy – strasznie długo jak na partię rządzącą już tyle lat w Polsce – żeby zaproponować tę formułę. Myślę, że to jest prorocze, proszę państwa, ponieważ Lewica, Platforma to jest tak naprawdę niechlubna przeszłość naszego państwa, jeśli chodzi o klasę polityczną, jest nieudolna teraźniejszość w postaci Prawa i Sprawiedliwości i przyszłość: Krzysztof Bosak i Konfederacja. To jest właśnie przyszłość polskiej klasy politycznej. Dziękuję.

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy do pytań.

Przypominam paniom i panom posłom, iż Prezydium Sejmu na podstawie art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu ustaliło w tym punkcie limit 30 pytań dla klubów według następującego parytetu: Prawo i Sprawiedliwość – 15, Koalicja Obywatelska – dziewięć, Lewica – trzy, PSL–Kukiz15 – dwa, a także jedno pytanie dla koła.

Wyznaczam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

(Posel Sławomir Nitras: Nawet pytań nie macie.)

(Posel Barbara Bartuś: To jest nasz projekt. Sobie mamy pytania zadawać?)

## Posel Borys Budka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie jest proste. Czy zdobędziecie się wreszcie na słowo „przepraszam”? Czy przeprosicie Polaków za ten cyrk, który zgotowaliście? Czy przeprosicie za chaos i przede wszystkim czy przeprosicie za dziesiątki milionów złotych, które mogły być przeznaczone na służbę zdrowia, mogły być przeznaczone dla pracowników tracących pracę, dla przedsiębiorców, ale wy wydaliście je na druk pustych kart Sasina? Czy przeprosicie Polaków, że 2 miesiące okłamywaliście ich, mówiąc, że wybory się odbędą? Czy przeprosicie Polaków za to, że zamiast zajmować się największymi problemami i wyzwaniem, które są przed nami, czyli epidemią i skutkami gospodarczymi, przez 2 miesiące zajmowaliście się wyłącznie wyborami? Czy jeszcze dzisiaj na biurku prezesa Rady Ministrów wylądować dymisja pana Sasina? To jest osoba, która odpowiada za ten chaos.

(Posel Barbara Bartuś: Za bardzo dobre wyniki spółek.)

To on obiecywał, że wybory się odbędą. (Okłaski)

## Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zada pan poseł Maciej Konieczny, klub Lewica.

Bardzo proszę.

## Posel Maciej Konieczny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Umożliwienie Polakom głosowania korespondencyjnego to jest dobra rzecz nie tylko w czasie epidemii, ale w ogóle, ale dobre rzeczy nie powstają bez wysiłku. Za tym głosowaniem korespondencyjnym będzie stał ogromny wysiłek polskich listonoszy i ogromny wysiłek organizacyjny Poczty Polskiej. Chciałbym się upewnić, że ten wysiłek zostanie godnie opłacony, a cała operacja sfinansowana, bo w proponowanej ustawie próżno szukać jakiegokolwiek wzmianki o dodatkowym finansowaniu Poczty Polskiej.

Stąd moje pytanie: Czy polscy listonosze mogą liczyć na to, że dostaną wszystkie niezbędne środki bezpieczeństwa, a ich wysiłek zostanie dobrze opłacony, dodatkowo opłacony? Czy Poczta Polska dostanie dodatkowe finansowanie na zorganizowanie tych

**Posel Maciej Konieczny**

wyborów? Czy cały proces powstaje w porozumieniu z pocztowymi związkami zawodowymi?

Nie da się tego zrobić bez dodatkowych pieniędzy. *(Dzwonek)* Nie zgodzimy się na to, żeby raz jeszcze rząd przerzucał koszty swoich pomysłów na innych. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zada pan poseł Paweł Szramka, PSL–Kukiz15.

**Posel Paweł Szramka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cieszymy się, że zrozumieliście, że te wybory muszą się odbyć w sposób prawidłowy, że nie będą to kopertowe wybory, tak jak chcieliście zrobić, które były totalnie nieprzygotowane. Macie w końcu szansę, żeby zrobić to z opozycją, zrobić to odpowiedzialnie, zrobić to w końcu dobrze. Chcemy wyborów prezydenckich, po pierwsze, dlatego że kończy się kadencja obecnego prezydenta, a po drugie, dlatego że tego prezydenta trzeba w końcu wymienić. To jest naszym wspólnym zadaniem, dlatego chcemy to zrobić.

Żeby te wybory były bezpieczne, potrzeba jednak modyfikacji tej ustawy. Chciałbym zapytać, czy jesteście skłonni przystać na nasz pomysł, żeby wybory odbywały się 2 dni, żeby można było to rozłożyć na 2 dni, żeby nie było takiego zagęszczenia ludności przy lokalach wyborczych, żeby nie było tych skupisk i ludzie mogli przyjść do urn w bezpieczny sposób. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jakub Kulesza, Konfederacja.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jakub Kulesza:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo mnie cieszy ta sytuacja, że wreszcie dajemy obywatelom wybór. Kto nie jest pewny głosowania zdalnego, przychodzi do lokalu wyborczego. Kto się obawia o swoje zdrowie, ma możliwość zagłosowania korespondencyjnego.

Rozszerzmy ten wybór. Być może są osoby, które boją się także otrzymania tego pakietu od listonosza, bo wiadomo, że na papierze wirus też może się utrzymywać. Wprowadźmy także możliwość głosowania przez Internet. Mamy profil zaufany, mamy ePUAP.

Już w tych wyborach, które się odbyły, część z obywateli podpisywała ściągniętą kartę wyborczą, której formę opracował minister Sasin, podpisywała ją elektronicznie i wysyłała ją do delegatury Krajowego Biura Wyborczego. Dajmy obywatelom też taką możliwość. Idąc za ciosem, skoro rozmrażamy wybory, rozmroźmy gospodarkę, a zamroźmy biurokrację. Dziękuję bardzo. *(Dzwonek)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Robert Kropiwnicki, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Robert Kropiwnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż czekałem z nadzieją na ten projekt, bo liczyłem, że to będzie projekt, który będzie chciał łagodzić obyczaje i przeprowadzić w Polsce uczciwe wybory. Niestety po raz kolejny się na was zawiodłem. Mówię z dużą przykrością, że ten projekt jest jak beczka miodu, ale nie z łyżką, tylko z wiaderem dziegciu, bo ten projekt nie nadaje się do niczego.

Oczywiście głosowanie korespondencyjne, które wyrzuciliście z polskiego prawa, na szczęście przywracacie. My je wprowadziliśmy, sprawdziło się w 2015 r., wy je wyrzuciliście, a teraz chcecie do niego wrócić. Ale to, co zrobiliście w art. 13 i w dalszych, to jest po prostu zwykła granda legislacyjna, to jest bezprawie legislacyjne. Chcecie wprowadzić nie wiadomo jakie terminy, które marszałek może uchylać bez żadnej kontroli.

I pytam was: Czy zgodzicie się, żeby terminy czynności wyborczych były wpisane do tej ustawy, żeby wszyscy wiedzieli, na jakich zasadach grają? *(Dzwonek)* Te wybory według tej ustawy nie będą równe i bezpieczne, czyli nie będą demokratyczne. One nie mogą się odbyć na tych zasadach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, klub Lewica.

Bardzo proszę.

**Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Wnioskodawcy! W uzasadnieniu omawianej ustawy powołujecie się państwo na wybory przeprowadzone w Korei Południowej. Co prawda tryb, metody i standardy, jeżeli chodzi o procedowanie nad tą ustawą, przypominają bardziej standardy z Korei Północnej,

**Posel Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**

ale ja nie o tym. Przykład Korei Południowej ma być dla państwa przykładem bezpiecznie przeprowadzonych wyborów pomimo pandemii, tyle że wcale nie chcecie, powołując się na południowokoreańskie rozwiązania, wprowadzać ich w Polsce. Moje pytanie jest proste: Dlaczego? Dlaczego w państwa ustawie brakuje przepisów o środkach ochronnych dla wszystkich wyborców? Dlaczego brakuje przepisów i nie ma ani słowa o ograniczeniu liczby wyborców w lokalu? Dlaczego nie ma ani słowa o stanowiskach, bezpiecznych stanowiskach dla członków komisji z osłonami ochronnymi w bezpiecznej odległości? W końcu dlaczego chcecie przerzucać koszty na samorządy, koszty jakichkolwiek środków ochronnych dla członków komisji? (*Dzwonek*)

Na te wszystkie problemy odpowiadać będę poprawki zgłoszone przez klub Lewicy. Moje pytanie jest zatem proste: Czy je państwo poprzecie? Czy jesteście państwo gotowi na naprawdę bezpieczne wybory, bezpieczne dla Polek i Polaków, a nie wyłącznie dla partii rządzącej? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz15.

Bardzo proszę.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Ja zapytam o rzecz szczegółową, ale – jak brzmi powiedzenie – czasami diabeł tkwi w szczegółach. Chciałem zapytać, czy wyeliminowanie sędziów ze składów okręgowych komisji wyborczych jest niedopatrzaniem czy jakimś elementem szerszej strategii, czy zastąpienie sędziów osobami zaledwie o wykształceniu prawniczym jest jakąś pomyłką, niedopatrzaniem czy też celowym umniejszaniem merytorycznej części składów takich komisji. To jest bardzo istotne. Skoro tyle podczas tej debaty mówimy o tym, że trzeba zachować standardy, że trzeba pilnować ich przestrzegania, tak żeby wiarygodność wyborów była jak najwyższa, to myślę, że warto dzisiaj udzielić na to pytanie sobie odpowiedzi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Kamila Gasiuk-Pihowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie, dlaczego po tej klęsce i kompromitacji związanej z głosowaniem kopertowym dalej brniecie w ślepą uliczkę pod nazwą: chaos wyborczy. Dlaczego to robicie? Dlaczego tekst ustawy, która miała naprawić sytuację, jest wrzucany na stronę internetową Sejmu wczoraj w nocy, a głosowanie nad tym projektem odbywa się dzisiaj w południe? Dlaczego nie macie w sobie takiej elementarnej odpowiedzialności i nie skonsultujecie tego projektu ustawy z niezależnymi ekspertami? Rozumiem, że nie z opozycją, jakkolwiek to jest dobry obyczaj, ale chociaż z ekspertami... Dlaczego nie prowadzicie prac nad prawem wyborczym w sposób otwarty, transparentny i jasny? Przecież ta ustawa musi zyskać poparcie Senatu, który ma 30 dni na pracę nad nią. Dlaczego tam, gdzie powinniście budować zaufanie, siejecie nieufność i niepewność? Dlaczego wprowadzacie do ustawy, która miała naprawić to, co zniszczyliście, przepis, który daje marszałek Sejmu prawo do manipulowania w dowolny sposób terminami czynności wyborczych? Dlaczego wyborcze prawo (*Dzwonek*) zmieniacie w wyborczy kabalet? (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Posel Marcin Kierwiński*: Brawo, Kamila!)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Wiesław Szczepański, klub Lewica.

**Posel Wiesław Szczepański:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Premier! Mam następujące pytanie. Otóż przesyłki wyborcze będą bezpłatne, czyli zgodnie z art. 27 Prawa pocztowego w związku z tym poczta będzie musiała otrzymać dotację. Dzisiaj w budżecie na dotację przewidziano 3400 tys. zł. Dotyczy to przesyłek dla ociemniałych, przesyłek tzw. dobibliotecznych i prawdopodobnie będzie również dotyczyło przesyłek wyborczych. Mam pytanie: Czy te 3400 tys. zł wystarczy na takie kwestie związane z wyborami?

I moje drugie pytanie. Otóż dlaczego państwo tak mało wierzycie Poczcie Polskiej? Dlaczego pracownik gminy może iść sam z przesyłką wyborczą, a pracownicy poczty muszą iść we dwójkę? Ten pracownik gminy też może wrzucić to do skrzynki, bo po prostu nie ma potwierdzenia, jest tylko wskazanie, że uprawniony przedstawiciel gminy dostarcza przesyłkę, ale nie wiadomo, w jaki sposób to robi. Dlaczego w jednym przypadku muszą być dwie osoby, a w drugim idzie jedna osoba?

Kolejne pytanie. Czy nie będzie tak (*Dzwonek*), że jeżeli będziemy płacić pracownikom gminy, to oni wybiorą sobie miasto, a do kolonii, do jakiejś jednej



**Posel Wiesław Szczepański**

wioski będzie z jednym pakietem musiał pędzić listonosz? Ta kwota przekroczy nie wiadomo jaką sumę...  
Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Marcin Kierwiński, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

**Posel Marcin Kierwiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan poseł Czarnek reprezentujący wnioskodawców powiedział: Nie czas i nie miejsce, aby mówić o tym, co wydarzyło się 10 maja. A ja się pytam, panie pośle, kiedy jest ten czas i jakie to jest miejsce, bo nie ma lepszego miejsca do rozmowy o tym, co wydarzyło się 10 maja, niż polski parlament. Nie ma lepszego miejsca do rozmowy o waszej kompromitacji niż polski parlament. Nie ma lepszego miejsca do rozmowy o tym, jak sparaliżowaliście państwo, niż polski parlament. Nie ma lepszego miejsca do rozmowy o pakietach Sasina, o nielegalnie wydanych pieniądzach, o nielegalnych decyzjach niż polski parlament. I nie chcemy rozmawiać o tym tylko dlatego, aby was rozliczyć, bo na to przyjdzie czas, staniecie przed prokuratorem, ale chcemy o tym rozmawiać, tak żebyście nie popełniali więcej takich błędów. Nie pozwoliliśmy, aby wybory ustawił Jacek Sasin i nie pozwolimy na to, aby procesem wyborczym ręcznie sterowała pani marszałek Witek. Wybory mają być bezpieczne i uczciwe, bo takich wyborów oczekują Polacy. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję.

Pan poseł Adam Szłapka, Koalicja Obywatelska.

**Posel Adam Szłapka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 10 maja miały się odbyć w Polsce wybory. Nie odbyły się. Po prostu się nie odbyły. I 2 dni po tej dacie nadal nie wiemy, kiedy i na jakich zasadach te wybory mają się odbyć. Mamy chaos: chaos związany z pandemią, chaos związany z gospodarką, chaos konstytucyjny.

Panie Premierze! Czy naprawdę cały czas uważa pan, że nie było podstaw do wprowadzenia stanu klęski żywiołowej?

*(Głos z sali: Nie było.)*

Niech pan przyjdzie tutaj, na mównicę i ma odwagę powiedzieć: pomyliliśmy się, czego najlepszym do-

wodem jest to, nad czym teraz debatujemy. Nie daliście rady. Jesteście nieudolni, skompromitowaliście nasz kraj. Zajęci byliście zarabianiem na masceczkach, waszymi partyjnymi rozgrywkami, a nie tym, co jest najważniejsze. Wasza kompromitacja przejdzie do historii, a Polacy was rozliczą.

Panie Pośle Kaczyński! Nie ma pana tutaj.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Panie pośle...

**Posel Adam Szłapka:**

Pan swój czas przespał w 1981 r.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Panie pośle...

**Posel Adam Szłapka:**

Ale historia pana rozliczy *(Dzwonek)*, bo pan jest odpowiedzialny za to, co się teraz w Polsce dzieje.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Kolejne pytanie zada pan poseł Jan Grabiec, Koalicja Obywatelska.

**Posel Jan Grabiec:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta ustawa, o której debatujemy, to ustawa o szczególnych zasadach organizacji wyborów prezydenckich. Jakie są te szczególne zasady? Czy chodzi o szczególne zasady dotyczące tego, w jaki sposób Polacy mają uniknąć ryzyka zakażenia koronawirusem? Nie ma tu opisu takich zasad. Ta ustawa mówi o tym, jak najszybciej przeprowadzić wybory, nawet jeśli w tym samym czasie będzie szczyt zachorowań, szczyt epidemii. Czy tu są opisane szczególne zasady dotyczące bezpieczeństwa w lokalach wyborczych, bezpieczeństwa przesyłek kopertowych? Nie ma tutaj opisu tych szczególnych zasad. Jakie szczególne zasady są natomiast opisane? Opisano szczególne zasady ingerencji polityków rządzącej partii w proces wyborczy. I o tym niestety jest ta ustawa. O tym, że to nie ustawa będzie określać terminy ważne dla komitetów wyborczych, kandydatów, ważne dla wszystkich głosujących obywateli, tylko te terminy będzie określać marszałek Sejmu pochodzący z partii, z której wywodzi się jeden z kandydatów. *(Dzwonek)* Dlaczego oszukujecie Polaków? To jest pytanie, które dziś zadajemy z tej trybuny. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję.

Pani poseł Barbara Nowacka, Koalicja Obywatelska.

### Poseł Barbara Nowacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie do posłów i posłanek PiS: Kiedy skończycie te sasinaria? Mielicie szczęście wsłuchać się w nasz projekt i przyjąć część dobrych rozwiązań, a teraz marnujecie tę szansę pracy we wspólnocie i porozumieniu, nie chcąc odbyć normalnej debaty parlamentarnej.

Ja już zamiast do posłów PiS, którzy mówią po prostu nieprawdę i każde ich „tak” trzeba rozumieć jako „nie”, zwrócę się do pani minister Emilewicz, bo pani przynajmniej sprawia wrażenie, że chce posłuchać. Pani minister, art. 14 jest skandaliczny. Zastępujecie ministra Sasina panią marszałek Witek. Przyjemniej to wygląda, ale nadal nie jest to PKW, a pani sama mówiła, że PKW powinno mieć pełną kontrolę nad procesem wyborczym.

Dlaczego chcecie uderzyć w małe gminy? Dlaczego nie pomożecie im zorganizować bezpiecznych komisji wyborczych? To te najbiedniejsze gminy ucierpią na waszych przepisach. To wy zawaliliście wybory i pieniądze, zamiast iść na fanaberie pana Sasina, powinny iść do małych gmin. I trzecia rzecz. Jak wesprzecie pracowników poczty? Czy są *(Dzwonek)* dla nich dodatkowe pieniądze? Dbajcie o ludzi, a nie wyłącznie o siebie. Dziękuję. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Sławomir Nitras, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

### Poseł Sławomir Nitras:

Dziękuję, pani marszałek.

Rzeczywiście, jak słuchało się was wczoraj, pani premier, panie pośle, którzy reprezentujecie wnioskodawców, mówiliście o dialogu, o tym, że chcecie rozmawiać, że zapraszacie nas do dialogu, ale cokolwiek z tej strony się do was mówi, to kiwacie głowami i mówicie: nie. I to wszystko. Jeżeli będziecie z nami w ten sposób rozmawiać...

*(Poseł Przemysław Czarnek: Jeszcze nie odpowiedziałem, panie pośle, ale odpowiem.)*

Ale jaki argument przyjmujecie? Najczęściej pojawiającym się w tej ustawie zapisem jest: uchyla się zapisy Kodeksu wyborczego. Co to jest za ustawa, której najczęstszym zapisem jest: uchyla się zapisy Kodeksu wyborczego? Kodeks wyborczy w Polsce jest po to, żeby na podstawie kodeksu przeprowadzać wybory, a nie wprowadzać ustawy, które uchylają zapisy

Kodeksu wyborczego. Wy naprawdę macie wyjątkowy talent. Położyliście w Polsce wybory, skończyło się to absolutną katastrofą. Jeżeli nie zejdziecie z tej drogi, to drugi raz stanie się to samo. Znowu wam się nie uda, znowu rozwalicie w Polsce wybory. Namawiamy do dialogu. Im więcej będziecie tutaj naprawdę słuchać, tym krócej będziemy pracować w Senacie. Jeżeli nie będziecie oszukiwać, to jesteśmy w stanie tutaj dojść *(Dzwonek)* do porozumienia. Ale uczciwie.

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję. Panie pośle...

### Poseł Sławomir Nitras:

Pan mówi o prawach nabytych, pan mówi, że to musi być równe. A ci, którzy przychodzą, to oni nie są równi, panie pośle Czarnek? *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Panie pośle, dziękuję bardzo.

Ostatnie pytanie zada pan poseł Mariusz Witczak, Koalicja Obywatelska.

Bardzo proszę.

### Poseł Mariusz Witczak:

Dziękuję.

Pani Marszałek! W 2014 r. parlament uchwalił nowoczesną ordynację wyborczą. W tym dokumencie zawarto możliwość głosowania korespondencyjnego w charakterze powszechnym, wpisano możliwość wcześniejszego głosowania dla osób, które bezpośrednio pobrały pakiet wyborczy i chciały go zdeponować w tygodniu poprzedzającym wybory w siedzibie gminy, wreszcie wpisano bardzo nowoczesny pakiet dla osób niepełnosprawnych. Ale w 2015 r. przyszedł PiS i PiS rozpoczął regularną walkę z tymi wszystkimi działaniami. Z sadyistyczną pasją wycinaliście przez ostatnie lata wszystkie nowoczesne rozwiązania w Kodeksie wyborczym.

Powiedzcie nam dzisiaj uczciwie: Jak wy się czujecie z tymi rozwiązaniami, które dzisiaj przywracacie do życia, a z nimi walczyliście? Powiedzcie nam uczciwie, dlaczego zachowywaliście się przez ostatnie lata jak małpa z brzytwą wobec świętego prawa Polaków do wolnych wyborów. I wreszcie powiedzcie nam uczciwie *(Dzwonek)* na koniec: Kiedy zaczniecie traktować Kodeks wyborczy...

### Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:

Dziękuję.



**Posel Mariusz Witeczak:**

...jako prawo Polaków, a nie prawo Kaczyńskiego do faworyzowania PiS-u? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Na zadane pytania odpowie w imieniu rządu minister – członek Rady Ministrów pan Łukasz Schreiber.

Bardzo proszę, panie ministrze.

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Łukasz Schreiber:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Cieszę się, że możemy dzisiaj rozmawiać o tym projekcie. Cieszę się, że udało się złożyć ten projekt. Rząd ocenia pozytywnie rozwiązanie, które zostały zaproponowane.

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak jak poprzednie. Też oceniał pozytywnie.)

Wysoka Izbo! Polska potrzebuje prezydenta Rzeczypospolitej. To jest chyba fakt niekwestionowany przez nikogo w tej Izbie. Kadencja prezydenta upływa i jest potrzebny wybór prezydenta. Jest to potrzebne i dostrzega to także Państwowa Komisja Wyborcza. Uchwała Państwowej Komisji Wyborczej sprawia, że można myśleć o tych wyborach w stosunkowo krótkim czasie, więc także ta nowelizacja jest stosunkowo szybko potrzebna.

Ten projekt, co powinno być chyba, można powiedzieć, przyjęte z zadowoleniem przez wszystkich na tej sali, stwarza Polakom możliwość powszechnego głosowania korespondencyjnego, ale także w lokalach, przywraca w szeregu miejsc rolę Państwowej Komisji Wyborczej. Ten projekt zapewnia także osobom w kwarantannie możliwość głosowania. Ten projekt zapewnia osobom przebywającym za granicą możliwość głosowania. Tutaj są przemyślane przepisy, które mają zapewnić także im możliwość głosowania. O tym wszystkim warto pamiętać.

I teraz, Wysoka Izbo, mamy sytuację, w której państwo przedstawiciele opowieść i swoją narrację, która niestety, mam wrażenie, nie jest zgodna z rzeczywistością. Otóż ten wściekły atak, który prowadzicie na premiera Jacka Sasina, za to, że...

(*Posel Sławomir Nitras*: Że nielegalnie, bezprawnie wydrukował karty.)

W imię czego? Za to, że rząd, że jego przedstawiciele starali się zrobić wszystko, by dochować terminu 10 maja?

Przypomnę państwu, że to nie premier Jacek Sasin, że to Senat starał się, by przez 30 dni, jeszcze rzekomo twierdząc, że przygotowuje dobre rozwiązania,

które mają poprawić ustawę... Po prostu przysłał propozycję odrzucenia ustawy. I to było jedyne, co państwo byliście w stanie wymyślić i zaproponować.

(*Posel Sławomir Nitras*: Działanie Senatu było zgodne z prawem, a Sasina niezgodne.)

I o tym warto pamiętać. O sprzeciwie wielu samorządowców, który miał zablokować proces wyborczy, także warto pamiętać. Teraz ten projekt, wydaje się, wychodzi z otwartymi rękoma także do przedstawicieli opozycji.

(*Posel Borys Budka*: I z ramionami.)

Państwo mówicie o świetnych projektach, które mieliście, o świetnym prawie wyborczym, które przygotowaliście, i o rzekomo fatalnych zmianach, które były w poprzedniej kadencji. Przypomnę tylko, że także wówczas z tej mównicy krytykowaliście w sposób bezlitosny zmiany. Twierdziliście, że np. liczba głosów nieważnych będzie olbrzymia. Tymczasem w wyborach samorządowych pod przepisami kodeksu przygotowanego przez was było ponad 18% głosów nieważnych, a po zmianach – 6% głosów. Ale o tym oczywiście zapomnieliście, tego nie warto pamiętać waszym zdaniem.

(*Posel Sławomir Nitras*: A ile 10 maja było ważnych?)

Wysoka Izbo! Padają także oskarżenia dotyczące tego projektu: że to jest bubel prawny. Przedstawiciele Platformy mówią, że mają swój projekt. Pozwoliłem sobie zapoznać się z nim. Stwierdzam z przykrością, że nie ma tam przewidzianych rozwiązań dotyczących tej szczególnej sytuacji pandemii koronawirusa, nie ma np. rozwiązań dotyczących osób przebywających w kwarantannie. Jest za to jeden artykuł o tym, że ma być wprowadzone głosowanie przez Internet. Łatwo to oczywiście zapisać, papier wszystko przyjmie, tylko pomysłu na to, jak to wprowadzić, zapewne też nie ma.

Jest pomysł przedstawicieli Polskiego Stronnictwa Ludowego dotyczący 2 dni przewidzianych na głosowanie. Zwrócę delikatnie uwagę, że istnieje art. 128 ust. 2 konstytucji, który stanowi, że wybory przeprowadza się w dniu wolnym od pracy. Są także wyroki Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie. Pewnie pan prof. Czarnek mógłby o tym szerzej powiedzieć.

Wysoka Izbo! Padło kilka uwag być może całkiem sensownych, za co dziękuję i co powinno być, wydaje się, przynajmniej przedmiotem refleksji, ale dzisiaj najważniejsze jest to, żebyśmy faktycznie ponad zwykłymi podziałami, które są w tej Izbie, zrobili wszystko, by móc przyjąć ten projekt, który często wychodzi naprzeciw, o czym państwo mówiliście, także naszym postulatami. Nie starajcie się robić wszystkiego, by te wybory się nie odbyły, bo one po prostu muszą się odbyć. (*Dzwonek*)

(*Posel Sławomir Nitras*: Tak jak 10 maja. Też tak mówiliście.)

I nie wymusza tego niczyj kaprys, tylko wymusza to właśnie konstytucja.

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Łukasz Schreiber**

Ostatnia rzecz. Padają zastrzeżenia co do terminów, które mają zostać ustalone, tylko że tutaj nadrzędność konstytucji jest jasna. Jeżeli mamy sytuację, w której marszałek Sejmu ma 60 dni na rozpiśnięcie wyborów, to oznacza to, że nie można go zmusić, by to był dokładnie 60. dzień od dnia podjęcia decyzji. Chyba każdy to jasno powie. Zresztą w art. 195 Kodeksu wyborczego – w przypadku skrócenia kadencji Sejmu – jest zapis dotyczący 45 dni. Właśnie ustawa – Kodeks wyborczy przewiduje takie rozwiązanie, zgodnie z którym marszałek Sejmu w zgodzie z Państwową Komisją Wyborczą ustala ten kalendarz, bowiem siłą rzeczy terminy mogą być skrócone. Tak więc szukałbym porozumienia, szukałbym – tak jak to przedstawił poseł wnioskodawca – tej wyciągniętej ręki i ewentualnie proponowania dobrych zmian, bo to nam wszystkim się przyda.

A co do stanu klęski żywiołowej, to dzisiaj, gdy sami państwo apelujecie do rządu, by odmrażać gospodarkę, znosić obostrzenia, mówienie o tym, że należy wprowadzić stan klęski żywiołowej, jest naprawdę totalnym nieporozumieniem. Być może panuje stan klęski sondażowej w przypadku niektórych kandydatów, ale to jeszcze nie jest powód, by przekładać wybory w nieskończoność. Dziękuję bardzo.

(Poseł Borys Budka: Powiedźcie to na Śląsku, panie ministrze.)

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

W imieniu wnioskodawców głos zabierze pan poseł Przemysław Czarnek.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie pośle, bardzo proszę nie prowadzić dyskusji w tej formie. Miał pan możliwość zadania pytania.

Bardzo proszę.

**Poseł Przemysław Czarnek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja też bardzo serdecznie dziękuję, bo większość pytań, i to jest bardzo dobry prognostyk, które państwo zadaliście, stanowiły pytania merytoryczne. Do większości z nich odniósł się już pan minister Łukasz Schreiber, więc nie będę tego powtarzał.

Zacznę mimo wszystko od tego, co powiedział pan poseł Kierwiński. Naprawdę uważam, że dzisiaj nie jest czas i miejsce na to – i dlatego tego nie chciałem robić – żeby przypominać, kto jaką obstrukcją, jakim podpalaniem tego państwa i w jaki sposób, przy pomocy Senatu, samorządów, doprowadził do tego, że głosowanie w dniu 10 maja nie było możliwe. (Poruszenie na sali) Ale ponieważ Polacy dokładnie to wiedzą i was oceniają, raz jeszcze powtarzam: nie czas

i miejsce, żeby o tym przypominać. Wszystko jest zupełnie jasne, panie pośle. Skupmy się na tym, jak wykonać konstytucyjne obowiązki państwa w zakresie przeprowadzenia wyborów prezydenckich.

Rzeczywiście kilka pytań jest niezwykle ważnych i godnych refleksji. Na niektóre wątpliwości odpowiem już teraz, a pewnie przyjdzie jeszcze czas na dyskusję.

Kwestia niezwykle ważna w stanie epidemii: zabezpieczenia i głosujących, i członków obwodowych komisji wyborczych przed możliwością zarażenia się koronawirusem. Właśnie po to w przepisach tej ustawy jasno została określona rola ministra zdrowia, jak również zawarta została delegacja ustawowa do tego, aby minister zdrowia wydał rozporządzenie m.in. w sprawie ilości sprzętu oraz środków ochrony osobistej, by bezpieczeństwo podczas głosowania było zapewnione. Ta rola ministra zdrowia została również w innych miejscach jednoznacznie określona.

Było pytanie dotyczące okręgowych komisji wyborczych. Panie pośle, jednoznacznie zostało zapisane, że w okręgowych komisjach wyborczych zasiadają osoby posiadające wyższe wykształcenie prawnicze, dające rękojmię należytego wykonania obowiązków członków okręgowych komisji wyborczych. Sędziowie jak najbardziej pasują do tej definicji, absolutnie nikt nie wyklucza sędziów. Bo rozumiem, że o to panu posłowi chodziło. Sędziowie są jak najbardziej mile widziani w okręgowych komisjach wyborczych z uwagi na ich doświadczenie i kompetencje. To są osoby posiadające wyższe wykształcenie prawnicze i dające rękojmię należytego wykonywania obowiązków. Nikt tu nikogo nie wyklucza, żeby nie było żadnych wątpliwości.

I ostatnia rzecz przed dyskusją już później, kwestia dotycząca stanu klęski żywiołowej. Proszę państwa, skończmy z tym, przecież to jest naprawdę coś niebywałego. Państwo jednocześnie... Zwłaszcza do kolegów z Konfederacji się zwracam. Z jednej strony słyszymy pana posła Bosaka, kandydata na prezydenta, który mówi w mediach o tym, że trzeba wprowadzić stan klęski żywiołowej, który będzie chronił wolności i prawa człowieka. Stan klęski żywiołowej jest po to, żeby wprowadzać dalsze radykalne ograniczenia wolności i praw, a nie chronić, ograniczać wolności i prawa.

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Już wszystkie są wprowadzone.)

A z drugiej strony słyszymy pana posła Kuleszę, który słusznie mówi o tym, że mamy odmrażać gospodarkę, odmrażać życie społeczne, odmrażać życie polityczne. Właśnie to robimy, dlatego nie ma najmniejszych podstaw do wprowadzenia stanu klęski żywiołowej. Wprowadzenie go teraz, w warunkach odmrażania gospodarki, byłoby radykalnym złamaniem konstytucji. To jest zupełnie dla wszystkich oczywiste, a państwo sobie sami zaprzeczacie, posługując się tym samym argumentem.

(Poseł Krzysztof Śmiszek: Manipulacja.)

**Posel Przemysław Czarnek**

Skończcie państwo ze stanem klęski żywiołowej. Stan epidemii obowiązuje na podstawie ustawy przez was uchwalonej i świetnie się sprawdza. Opanowaliśmy pandemię.

(*Posel Borys Budka: Zwłaszcza na Śląsku.*)

Musimy ją jeszcze zwalczyć. Będzie to trochę trwało, ale jesteśmy przekonani, że damy radę.

Ostatnia rzecz. Proszę państwa, cieszę się z tego, że padały merytoryczne pytania. Proszę państwa o jedno. Państwo naprawdę moglibyście z nami bardzo dobrze współpracować i liczę na to, że tak będzie. Jedna rzecz, której musicie się pozbyć, bo tutaj padało to wielokrotnie z tej mównicy w ciągu zaledwie pół godziny. Państwo macie jedną chorobę. Ja nie jestem psychiatrą...

(*Głos z sali: Widać.*)

...ale ona musi być opisana. Ta choroba nazywa się kaczyńskofobia. (*Oklaski*) Jak pozbędziecie się kaczyńskofobii, to będziecie naprawdę możliwie odpowiedzialną opozycją. Dopóki cechuje was kaczyńskofobia...

(*Głos z sali: To wina Tuska.*)

...przeraża to, co mówicie. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Małgorzata Gosiewska:**

Dziękuję bardzo.

(*Posel Marcin Kierwiński: Pani marszałek, proszę reagować.*)

Jeśli miałabym reagować, to również przed chwilą na wystąpienie pana posła Szłapki. Uspokójmy dyskusję.

Zresztą zamykam dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski: o przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania projektu ustawy, o odrzucenie projektu w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Do głosowania nad tymi wnioskami przystąpimy po przerwie.

Ogłaszam przerwę – 3 minuty.

Bardzo dziękuję.

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 01 do godz. 14 min 09*)

**Marszałek:**

Wznawiam obrady.

Sprawdzimy po przerwie kworum przed głosowaniami.

Bardzo proszę wszystkich państwa posłów...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Najpierw sprawdzimy kworum, panie pośle.

...obecnych na sali plenarnej, w innych salach i zdalnie o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu stwierdzenia kworum.

Bardzo proszę.

(*Głos z sali: To jest nowość jakaś.*)

(*Głos z sali: Jeszcze nigdy nie sprawdzaliśmy kworum przed głosowaniami.*)

W posiedzeniu bierze udział 454 posłów.

Wobec tego stwierdzam kworum.

Mamy dwa wnioski formalne.

Pan poseł Sławomir Nitras, Koalicja Obywatelska.

1 minuta.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Sławomir Nitras:**

Pani Marszałek! Nam naprawdę zależy na powadze. Jeżeli państwo chcecie pracować poważnie, chciałbym panią marszałek poinformować, bo może pani marszałek nie było przed przerwą, że my, pracując podczas pierwszego czytania, w trakcie tego czytania dowiedzieliśmy się o tym, że jest autopoprawka. Ona jest bardzo istotna.

(*Posel Barbara Bartus: Trzeba było słuchać pani marszałek.*)

Tam są m.in. przepisy, które określają, że tak naprawdę cały tryb korespondencyjny nie jest kompetencją PKW, tylko kompetencją rządu, ministrów. On pozostaje. Tam są zapisy, np. poprawka w art. 13, które mówią o tym, że gdyby te następne wybory się nie udały, to ta ustawa też ich będzie dotyczyła. Tak rozumiemy ten zapis.

Moja prośba, pani marszałek, dotyczy tego, żeby pani dała nam chwilę na analizę tego. Nie może być tak, że w trakcie pierwszego czytania przychodzą nowe przepisy, które musimy czytać na sali.

(*Posel Marek Suski: Wiadomo, że byliście przeciw.*)

Nie jesteśmy w stanie porozmawiać z ekspertami, nawet w klubie nie jesteśmy w stanie porozmawiać, a pani marszałek Gosiewska mówi, że między pierwszym a drugim czytaniem są 3 minuty przerwy. Albo rozmawiamy poważnie, dajecie nam czas na przeczytanie dokumentów i wniesienie merytorycznych uwag, albo to znowu jest fikcja.

**Marszałek:**

Panie pośle, ale jaki jest wniosek formalny?

**Posel Sławomir Nitras:**

Wniosek jest o przerwę. Przepraszam, pani marszałek, myślałem, że jest to zrozumiałe. Wniosek jest o półgodziną...

(*Posel Borys Budka: Godziną.*)

(*Posel Małgorzata Kidawa-Błońska: Godziną.*)



**Posel Sławomir Nitras**

...godzinną przerwę, żebyśmy mogli przeanalizować autopoprawkę, którą państwo zgłosiliście w trakcie trwającego czytania.

**Marszałek:**

Dobrze, dziękuję.

Pan poseł Krzysztof Sobolewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę.

**Posel Krzysztof Sobolewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie tyle z wnioskiem formalnym, ile z przypomnieniem i wspomnieniem...

(Posel Adam Szlapka: Jaki to jest tryb?)

(Głos z sali: Bez żadnego trybu.)

...ponieważ 12 maja to szczególna data w historii Polski. 85 lat temu odszedł do Pana Boga marszałek Józef Piłsudski, twórca polskiej niepodległości, ojciec założyciel naszej ojczyzny.

Prosiłbym Wysoką Izbę o uczczenie minutą ciszy.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

Dziękuję, pani marszałek.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

(Posel Grzegorz Braun: Z wnioskiem przeciwnym.)

Nie żartujemy, panie pośle. Do czego, panie pośle, wniosek przeciwny? Nie, panie pośle, proszę usiąść na miejsce.

Kontynuujemy rozpatrywanie...

(Posel Grzegorz Braun: Józef Piłsudski nie zasługuje na ciszę.)

Proszę państwa, był wniosek o przerwę.

(Posel Grzegorz Braun: Zasługuje na głośną debatę.)

W związku z tym bardzo proszę...

(Posel Grzegorz Braun: Zasługuje na to, żeby w tych murach rozmawiać o jego życiu, czynach i zaniechaniach.)

Proszę usiąść na miejscu, panie pośle.

(Posel Grzegorz Braun: Składam wniosek, jeśli pamięć Józefa Piłsudskiego jest tak droga niektórym z obecnych, żebyśmy debatowali o tym.)

Proszę państwa, padł wniosek o ogłoszenie półgodzinnej przerwy.

Ten wniosek poddam pod głosowanie.

Głosujemy nad wnioskiem o przerwę.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem półgodzinnej przerwy, proszę o naciśnięcie przycisku.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (Gwar na sali)

Bardzo państwa proszę o to, żeby jednak na sali takich dyskusji nie prowadzić. Czekamy na wynik...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie, panie pośle.

(Głos z sali: Pan Gliński może?)

Nie, prosiłam wszystkich państwa posłów o to samo.

(Posel Jarosław Kaczyński: Pani marszałek, może by jednak uspokoić, bo obrażają...)

Proszę państwa, widzę, że nie ma reakcji na moją prośbę. Kolejny raz proszę, by zachować dla siebie te wspaniałe myśli. Bardzo państwa proszę, dobrze?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czekamy na wynik głosowania, panie pośle.

**Głosowało** 455 posłów. 224 – za, 230 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego.

W dyskusji zgłoszono wnioski:

— o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy,

— o przystąpienie niezwłocznie do drugiego czytania projektu ustawy,

— o skierowanie projektu ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w drukach nr 368 i 368-A, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 137 było za, 245 – przeciw, 75 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Obecnie poddam pod głosowanie wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu ustawy.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania.

Kto z pań i panów posłów jest za propozycją niezwłocznego przystąpienia do drugiego czytania projektu ustawy zawartego w drukach nr 368 i 368-A, zechce nacisnąć przycisk.

(Posel Przemysław Czarnek: Pan przewodniczący prawie był za.)

(Posel Borys Budka: Prawie.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

**Głosowało** 459 posłów. 236 było za, 221 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wyraził zgodę na przystąpienie niezwłoczne do drugiego czytania projektu ustawy.

Proszę Państwa! Odpowiadając panu posłowi Nitrasowi, chciałabym powiedzieć, że ta autopoprawka wpłynęła, panie pośle, nie w trakcie pierwszego czytania, tylko przed.

*(Poseł Sławomir Nitras: A ile przed?)*

Natomiast, panie pośle, w związku z tym, że państwo zadeklarowaliście, że będziecie chcieli nad tym projektem pracować, ogłoszę teraz godzinną przerwę.

Ogłaszam przerwę do godz. 15.30.

*(Poseł Sławomir Nitras: Super, dziękujemy. Dziękujemy, pani marszałek. Dziękujemy, panie prezesie.)*

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 14 min 38 do godz. 16 min 41)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego.

Mam zgłoszenie wniosku formalnego.

Pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

**Poseł Grzegorz Braun:**

Szczęść Boże!

Panie Marszałku! Wysoka pustawa Izbo! Skoro już tak ważne sprawy muszą być procedowane w ciągu tak niewielu godzin, to wnioskuję o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji, o wycofanie się przez Prezydium Sejmu ze złej decyzji o reglamentacji czasu wystąpień i liczby pytań parytetowo, odgórnie wyliczonych na klub, koło. Ponieważ, szanowny panie marszałku, dowiadujemy się, że nie tylko te poprawki, które są nam już znane z pobieżnej lektury, ale także jakieś nowe wrzutki szykuje nam pan superspecoberminister Szumowski, nie wiem, czy to się potwierdzi, panie pośle sprawozdawco, to radzi byśmy radzić nad tym, a nie przyjmować tylko bezkrytycznie do akceptującej wiadomości. A może pan minister Szumowski po prostu poda się do dymisji, co by rozwiązywało... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

*(Poseł Przemysław Czarnek: Niestety, nie poda się.)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pan poseł Przemysław Czarnek z wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę.

**Poseł Przemysław Czarnek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy dzisiaj Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek i Położnych.

*(Głos z sali: Trzecia umarła dzisiaj.)*

Proponuję, aby Wysoka Izba podziękowała wspólnie pielęgniarkom i położnym za ich trud, zwłaszcza w tym bardzo ciężkim czasie, czasie epidemii, i złożyła również życzenia wszelkiej pomyślności. Proszę, aby Wysoka Izba w pozycji stojącej oklaskami podziękowała wszystkim pielęgniarkom i położnym.

*(Zebrani wstają, oklaski)*

*(Głos z sali: Testy dajcie ludziom, testy.)*

Mam do tego szczególną legitymację. Moja śp. mama była pielęgniarką i z tego powodu to ja wystąpiłem, panie pośle. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Barbara Bartuś z wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę.

*(Poseł Borys Budka: Ale jest jeden na klub, panie marszałku.)*

To prawda.

*(Głos z sali: Jeden na klub jest zawsze wniosek formalny.)*

**Poseł Barbara Bartuś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Nieformalny wniosek.

**Poseł Barbara Bartuś:**

Tak, jeden na klub, ale dzisiaj mamy szczególny dzień.

12 maja to jest dzień licznych rocznic, w tym 50. rocznicy śmierci gen. Władysława Andersa, który w 1970 r. w Londynie zmarł właśnie 12 maja. Myślę, że postaci Władysława Andersa nie trzeba przedstawiać. Wybitny dowódca, uczestnik I wojny światowej, uczestnik kampanii włoskiej i bitwy pod Monte Cassino.

*(Głos z sali: Dzisiaj trzecia pielęgniarka umarła.)*

Proszę o uczczenie minutą ciszy.

*(Zebrani wstają, chwila ciszy)*

Dziękuję. *(Oklaski)*



**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.  
Jeszcze jeden wniosek formalny.  
Wysyp wniosków.  
Pan poseł Borys Budka, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Borys Budka:**

Dziękuję.  
Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest wniosek o to, byśmy wspólnie zagłosowali za przerwą...

(Poseł Barbara Bartuś: Była.)

...zwołaniem Konwentu Seniorów i przedłożeniem Wysokiej Izbie projektu ustawy o zagwarantowaniu testów dla pracowników służby zdrowia, w tym pielęgniarzy, pielęgniarek i położnych. (Oklaski)

Nie jest sztuką rapować, nie jest sztuką bić brawo. Sztuką jest mowę przełożyć na czyny. Od kilku tygodni leży w tej Izbie projekt ustawy, która jest odpowiedzią na oczekiwania pielęgniarzy, położnych i pielęgniarek, całej służby zdrowia. Wy potraficie tylko pamiętać o nich raz w roku, jak jest ich święto. A my proponujemy ponad politycznymi podziałami: zadbajmy wspólnie o zdrowie, życie tych osób, bo one codziennie dla nas narażają swoje życie. Przyjmijmy dobry projekt ustawy, który leży w łasce marszałkowskiej. Macie ku temu większość, zachęcamy do tego. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

No niestety musiał pan poseł zepsuć tę uroczystość swoim politycznym wystąpieniem. Przykre. (Poruszenie na sali)

Przystępujemy do drugiego czytania projektu ustawy.

(Poseł Grzegorz Braun: Ale wniosek formalny złożyłem, panie marszałku, na piśmie.)

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w drugim czytaniu tego projektu?

(Poseł Grzegorz Braun: Ale wniosek formalny złożyłem, panie marszałku, pan mnie nie słucha uważnie.)

Tak, tak, proszę się uspokoić.

(Poseł Grzegorz Braun: Popieram go tu na piśmie.)

Bardzo proszę usiąść.

(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny, proszę głosować.)

Nie, nie będziemy teraz głosować.

Proszę usiąść spokojnie.

Bardzo proszę, panie pośle. (Gwar na sali)

(Poseł Grzegorz Braun: Wniosek formalny o zmianę sposobu prowadzenia dyskusji.)

No tak...

(Poseł Grzegorz Braun: Koleżanki i koledzy, to jest wniosek formalny.)

To nie jest wniosek formalny. (Gwar na sali)

Otwieram dyskusję.

(Poseł Krzysztof Gawkowski: Panie marszałku, zgłaszałem wniosek formalny.)

Nie dostałem takiego zgłoszenia.

(Poseł Krzysztof Gawkowski: Czy można? W ważnej sprawie...)

Też chce pan w sprawie pielęgniarek?

Bardzo proszę.

(Poseł Krzysztof Gawkowski: Jednej pielęgniarki.)

Bardzo proszę.

1 minuta.

**Poseł Krzysztof Gawkowski:**

Szanowni Państwo! W Wysokiej Izbie dzisiaj jest taki dzień, w którym warto uczcić rocznice. Mówiliśmy o Józefie Piłsudskim, mówiliśmy o Andersie.

(Głos z sali: Wniosek nieformalny.)

Ale jest też rocznica śmierci pielęgniarki, ważnej społeczniczki, przez lata niedocenianej, ale jednak mającej w swoich rękach... Irena Sendlerowa, która uratowała wiele żyć ludzkich, zmarła również 12 maja.

Prosiłbym Wysoką Izbę, aby uczcić również tę wielką postać, społeczniczkę, działaczkę Polskiej Partii Socjalistycznej.

(Zebrani wstają, chwila ciszy)

Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Proponuję, aby Sejm w dyskusji w drugim czytaniu projektu ustawy wysłuchał 3-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm...

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciw. Uzasadnię.)

Tak, bardzo proszę. A czego pan oczekuje?

**Poseł Grzegorz Braun:**

Uzasadniam mój sprzeciw.

Szanowny Panie Marszałku! Czcigodni Posłowie na Sejm Rzeczypospolitej! Nieobecny Rządzie! Reglamentacja czasu dyskusji nad sprawą tak kluczową, istotną jak prawo wyborcze obowiązujące w Rzeczypospolitej Polskiej, próba procedowania nad tym prawem, tradycyjnie już w tej kadencji, na rympał, próba redukcji roli Sejmu, najwyższego organu władzy ustawodawczej, prawodawczej w Rzeczypospolitej, do roli fasady, dekoracji to zły trend, zły pomysł. Proszę wycofać się z tych złych, szkodliwych nie tylko doraźnie, ale też perspektywnie rozwiązań i proszę nie reglamentować czasu dyskusji. Wnioskuje o to, żeby nie było limitu czasu (Dzwonek) i limitu liczby pytań. (Oklaski)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza – pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

(Poseł Grzegorz Braun: Ale przecież są wnioski formalne.)

Panie pośle, proszę usiąść na miejscu.

(Głos z sali: Ale pan marszałek zadał pytanie, czy jest sprzeciw. Był sprzeciw.)

(Poseł Grzegorz Braun: Sprzeciw. Proszę nad tym głosować.)

Nie będziemy teraz głosować. Proszę usiąść spokojnie na miejscu.

(Poseł Grzegorz Braun: Nie, nie, sprzeciw. Kiedy będziemy nad tym głosować, w następnej kadencji?)

(Poseł Zbigniew Konwiński: Ale sprzeciw zgłosił.)

(Głos z sali: Ale panie marszałku...)

Pani poseł, bardzo proszę.

(Poseł Grzegorz Braun: Hej, ale upomnijcie się, koledzy, o to, upomnijcie się.)

Będą głosowania, będziemy głosować.

(Poseł Grzegorz Braun: Jak jest sprzeciw, to się głosuje.)

(Poseł Zbigniew Konwiński: Pan marszałek powiedział: jeśli nie usłyszę sprzeciwu. Był sprzeciw.)

(Poseł Grzegorz Braun: Był sprzeciw. Proszę głosować.)

Dobrze, 3,5 minuty na wystąpienie.

(Głosy z sali: Sprzeciw!)

A teraz może pan sobie zgłaszać sprzeciw.

Bardzo proszę, pani poseł.

(Poseł Grzegorz Braun: Zacytujecie?)

Zacytujemy, oczywiście.

Pani poseł, bardzo proszę.

(Poseł Grzegorz Braun: Panie marszałku, działa pan nielegalnie, łamie pan prawo.)

Cieszę się, że pan działa legalnie.

(Poseł Grzegorz Braun: A pani wspólnie i w porozumieniu, pani poseł, z panem marszałkiem korzysta z prawa silniejszego.)

Jasne. Proszę usiąść spokojnie, bo ukarzę pana karą regulaminową. Przeszkadza pan w prowadzeniu obrad. Proszę usiąść.

(Głos z sali: Głosowanie ma być, panie marszałku. To jest pana obowiązek.)

Pani poseł, bardzo proszę.

3,5 minuty na wystąpienie.

**Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka:**

Panie marszałku, ile mam czasu?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

3,5 minuty.

(Głos z sali: Głosowanie, ma być głosowanie.)

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Powinno być głosowanie.)

**Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałam państwu na wstępie podziękować za tę część pracy, którą już mamy za sobą. Zarzucaliście nam państwo, że kompromisu nie ma. Chcę zwrócić uwagę, że chyba jednak w jakiejś mierze już go mamy. Państwo chcieliście przełożenia terminu wyborów, my stoimy odpowiedzialnie na straży konstytucji. Uważamy, że naszym obowiązkiem jest umożliwienie Polakom uczestnictwa w wyborach prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, i z całą mocą staramy się to robić wspólnie z państwem, za co dziękuję, bo dotychczasowe państwa uwagi, postulaty i poprawki były godne uwagi. Mam nadzieję, że w dalszych pracach rzeczywiście będziemy mieli szansę je przepracować i o nich jeszcze rozmawiać i dyskutować.

Szanowni Państwo! Klub Prawa i Sprawiedliwości również zgłasza poprawki. Panie marszałku, do końca drugiego czytania te poprawki panu złożymy.

Ja natomiast, również w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, składam wniosek o przystąpienie do trzeciego czytania poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego, druk nr 368, bez odsyłania do komisji...

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Bez poprawek.)

...poprawek i wniosków zgłoszonych do tego projektu po doręczeniu ich posłom. Ten wniosek składam, poprawki zaraz również, do zakończenia drugiego czytania, dostarczymy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Poseł Zbigniew Konwiński: Też sprzeciw będzie, uprzedzamy, żeby głosować.)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.

Teraz głos ma pan poseł Borys Budka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Borys Budka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Znaczący nic się nie zmieniło. Dalej robicie nie tylko z tej Izby, ale z całej Polski cyrk. Nie umiecie przygotować prostego projektu ustawy. Zgłaszacie go wczoraj, dzisiaj zgłaszacie autopoprawkę, w drugim czytaniu zgłaszacie jeszcze poprawki i chcecie, żeby przejść niezwłocznie do trze-

## Posel Borys Budka

ciego czytania. Gratuluję takiego podejścia do dialogu. Przecież nie ma nawet prac w komisji. Na Boga, wy proponujecie kolejną farsę.

Co więcej, wy sami nie wiecie, o co wam chodzi, bo nagle pan minister Szumowski kwestionuje ten wasz projekt ustawy. Musicie się zdecydować, czy kłamiecie wtedy, kiedy mówicie, że jest zagrożenie epidemiczne, czy kłamiecie wtedy, kiedy mówicie, że da się to zorganizować.

Szanowni Państwo! Ja o jednej rzeczy zapomniałem przy pierwszym czytaniu. Otóż chciałem bardzo serdecznie podziękować samorządowcom, podziękować tym wszystkim wójtom, burmistrzom, prezydentom, którzy nie przestraszyli się was, nie chcieli działać bezprawnie, bo dzięki nim, dzięki stanowczej postawie i niepoddaniu się temu dyktatowi nie wyciekły bezprawnie dane osobowe dziesiątków milionów osób w Polsce. Bo wy próbowaliście rękami Poczty Polskiej wyłudzić dane wyborców, nie mając do tego żadnej podstawy prawnej.

Dzisiaj proponujecie kolejną farsę. My mówimy: sprawdzam. Chcemy z wami rozmawiać, chcemy pracować nad dobrymi rozwiązaniami w Kodeksie wyborczym, ale nie specustawą, która jest składana i uchwalana w ciągu 24 godzin, bo wy jak zawsze coś zepsujecie.

Chcemy, żeby te zmiany znalazły się w prawie wyborczym, bo jesteśmy w Polsce. W Polsce obowiązuje Kodeks wyborczy, a nie specustawy. Wy chcecie całą Polskę przekształcić w stan wyjątkowy, w specpaństwo, ale nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby zgodnie z konstytucją zapewnić bezpieczne i uczciwe wybory. I to jest nasz cel.

Udało nam się, dzięki temu, że rozmawialiśmy, również z Jarosławem Gowinem, przenieść te wybory. Wy mówicie, że to była obstrukcja, że to Senat zablokował. Nie, dobre rozmowy z Jarosławem Gowinem i to, na co się umówiliśmy, pozwoliły wyrzucić pomysł waszego prezesa, że wybory mają odbyć się w maju. Ale dlaczego my to robimy? Nie patrzymy na interes polityczny. Tym od was się różnimy. My mówimy wyraźnie: wybory muszą być uczciwe i bezpieczne. Możemy ponieść najwyższą cenę, ale ważniejsze od doraźnego celu politycznego jest to, by Polacy mogli pójść do wyborów i byśmy przeprowadzili wolne i uczciwe wybory.

Wy proponujecie, szanowni państwo, farsę. Proponujecie prawo pisane na kolanie, prawo nadzwyczajne, które niczego Polakom nie daje. Dzisiaj mówimy: sprawdzam, mówimy: usiądźmy do rozmów. Jutro spotykamy się podobno w gronie wszystkich klubów i kół parlamentarnych, tylko co z tego, skoro jutro mamy rozmawiać o czymś, co wy dzisiaj przyjmiecie? Bez żadnych poprawek, chyba że z własnymi. To nie jest forma dialogu. Zamknęliście Sejm, zrobiliście z niego farsę, a teraz jeszcze robicie farsę z ustawy, która ma sprawiać pozory legalności wyborów. Apelujemy raz jeszcze: jesteśmy gotowi na to, byśmy

wspólnie przyjęli dobre rozwiązania, ale w Polsce od tego jest Kodeks wyborczy, a nie specustawy.

Jeszcze jedna istotna rzecz. Wy zamieniacie pana ministra Sasina na panią marszałek Witek, a to Kodeks wyborczy określa terminy (*Dzwonek*) i wszystko to, co jest związane z wyborami. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Śmiszek, klub Lewicy.

## Posel Krzysztof Śmiszek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tak jak powiedziałem kilkadziesiąt minut temu, dzisiaj jesteśmy w dniu szczególnym, ale też jesteśmy w sytuacji niezwykle szczególnej: jesteśmy pod ścianą. Wszyscy jesteśmy pod ścianą, Polska jest pod ścianą. 2 dni temu nie odbyły się wybory i nikt nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie, kto te wybory organizował, kto te wybory odwołał, jaki będzie dalszy los tego świętego prawa, jakie przysługuje każdemu obywatelowi i każdej obywatelce, czyli prawa głosu.

Jutro rzeczywistość jest dzień, w którym będziemy mogli porozmawiać bez precedensu, można powiedzieć, w gronie i koalicji, i opozycji, o tym, w jakim miejscu jesteśmy, gdzie jesteśmy, porozmawiać o potencjalnych rozwiązaniach. Ale rozwiązania, które są zaproponowane w tej ustawie – niektóre z nich – muszą budzić co najmniej wątpliwości, jeśli nie wywoływać dosyć mocną krytykę. Pomijam już to, że zajmujemy się przepisami wyborczymi, natomiast termin 6-miesięczny przed wyborami nie będzie zachowany, nie ma komisji nadzwyczajnej. Dzisiaj słyszymy, że będzie przepychanie kolanem, drugie, trzecie czytanie. Spiesz się niektórym, to legislacyjne pendolino coraz szybciej jedzie.

Chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na kilka przepisów.

Art. 20. Tego nie można pominąć milczeniem. W tym projekcie ustawy art. 20 de facto legalizuje pewne bezprawie, które się zadziało. Pan minister Sasin z panem premierem Morawieckim wydali jakieś dyspozycje bez podstawy prawnej, wydali dziesiątki milionów złotych na drukowanie kart i pakietów wyborczych i nikt nie chce wziąć za to odpowiedzialności. Ten przepis legalizuje ich bezprawie.

Art. 14. Odsyłam do lektury szczegółowej tego artykułu, ale z całym szacunkiem dla urzędu marszałka mamy tu otwarcie puszkę Pandory. Żonglowanie terminami wyborczymi, możliwość nagłego przesuwania tylko po uzyskaniu opinii PKW, niewiążącej co do zmian różnych terminów wyborczych.

Ustawa jest naszpikowana delegacjami do wydania rozporządzeń, a tych rozporządzeń ani widu, ani słyhu w przypadku tego projektu. Chciałbym jednak zobaczyć, co w tych rozporządzeniach będzie.



**Posel Krzysztof Śmiszek**

Komisje wyborcze trzyosobowe. To jest przecież fundamentalna zasada przeprowadzania wyborów: jawność i pluralizm w komisjach wyborczych. Mocno wątpliwe wydaje się to, że trzyosobowa komisja wyborcza będzie gwarantowała jawność, będzie gwarantowała pluralizm. Co w sytuacji gdy wszyscy będą rekomendowani z jednego komitetu wyborczego?

Lewica składa szereg poprawek i od nich uzależniamy dalszą dyskusję nad tym projektem ustawy. Ale wzywam wszystkich jeszcze raz: jutro jest ten moment, okrągły stół, siadamy przy tym stole (*Dzwonek*) i porozmawiamy o przyszłości wyborów w Polsce. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Paszyk, klub Polskiego Stronnictwa Ludowego – Kukiz15.

**Posel Krzysztof Paszyk:**

Klub Parlamentarny Koalicja Polska, panie marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwsze czytanie, które odbyło się kilka godzin temu, pokazało, że temu projektowi dosyć daleko do doskonałości, wbrew temu, co tutaj pan prof. Czarnek dowodzi. Sporo jeszcze przed nami, aby można go było uznać za dobry projekt.

Pierwsza rzecz, panie pośle wnioskodawco. Mówi pan, że wprowadza się rozwiązania analogiczne do rozwiązań przyjętych w przypadku przyspieszonych wyborów parlamentarnych i stąd na panią marszałek nie nakłada się jakichkolwiek ram czasowych do zarządzenia tych wyborów. A więc chcę panu powiedzieć, jeśli pan dowodzi, że ta analogia jest tu adekwatna, że art. 195 Kodeksu wyborczego jasno nakłada na marszałka Sejmu ramy czasowe w sytuacji, kiedy Sejm podejmie uchwałę o samorozwiązaniu, wskazując dokładnie maksymalnie 45 dni na to, aby takie wybory zarządzić. Tu państwo zostawiacie całkowitą lukę. Panie pośle, to nie jest dobre. I to mówię w toku dyskusji. To nie jest atak na pana czy na pana środowisko, tylko mówię to w toku normalnej, merytorycznej dyskusji. To po pierwsze.

Polemizowaliśmy również w pierwszym czytaniu, jeśli chodzi o te składy komisji okręgowych. Jeśli, panie pośle, mówimy o tym, żeby standardy podnosić, a nie zaniżać, to wolę, żeby obligatoryjnie sędzią był członkiem okręgowej komisji wyborczej, a nie tylko mógł nim być. Jeśli standardy podnosimy, to sędzia powinien, musi być członkiem tego składu.

I na koniec. Jeśli wierzyć pańskiemu koledze klubowemu, ministrowi Szumowskiemu, który odradzał

jednak w najbliższych 2 latach wybory tradycyjne – słyszymy, że przechodzi jakąś przyspieszoną ewolucję w ostatnich godzinach i już zaczyna się skłaniać ku zmianie zdania, ale zmiany zdania to dosyć częsta przypadłość u was – zastanówmy się nad tym, jak doprowadzić do trybu głosowania, który będzie gwarantował maksymalne bezpieczeństwo.

Zarzucacie nam państwo, że rozwiązanie 2-dniowego głosowania jest niekonstytucyjne. Jeszcze niedawno jedną z propozycji odnośnie do dat waszych wyborów prezydenckich była sobota 23 maja. Nagle szacunek do Trybunału Konstytucyjnego i konstytucji jest tu przeszkodą. Oczywiście zgłosimy to jako poprawkę, natomiast jeśli państwo bardzo się uprze, że to nie jest dobre, bo nie od was wyszło, to pod rozważę dajemy, panie pośle, szanowna większości sejmowa, wydłużenie działania komisji obwodowych. To jest czerwiec, lipiec, kiedy mamy do czynienia z bardzo długim dniem. Zgódźmy się może co do tego, żeby te komisje działały czy wydłużyły znacząco swoje działanie, żeby nie od godz. 6, a może od 5, może np. od 4 do 23 tę pracę prowadziły, aby faktycznie nie kumulowało się wielu wyborców w kolejkach czy pod obwodowymi komisjami wyborczymi. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Przemysław Czarnek: Jest taka poprawka?*)

(*Posel Krzysztof Paszyk: Na razie nie ma, ale jak będzie trzeba, to będzie.*)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Michał Urbaniak, koło Konfederacji.

**Posel Michał Urbaniak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozwolę sobie nie komentować tego, co przed chwilą wydarzyło się ze strony pana marszałka. Przejdę po prostu do konkretnych, jeśli chodzi o sam projekt.

Otóż Konfederacja zgłasza siedem poprawek. Są to poprawki konkretne, są to poprawki merytoryczne. Mam niewiele czasu, więc nie będę omawiał wszystkich w sposób szczegółowy, natomiast omówię je bardzo skrótowo.

Skoro idziemy z duchem czasu, pierwsze poprawki będą dotyczyć tego, aby samo głosowanie mogło być robione w formie elektronicznej. Zbliżyliśmy się do e-votingu. Nasze poprawki, pierwsza i druga, mówią konkretnie o tym. W tym wypadku może Ministerstwo Cyfryzacji będzie w stanie się wykazać, może wiceministrowie zrobią coś ciekawego. Zobaczymy.

Mówimy o trzeciej poprawce. Nasza trzecia poprawka będzie dotyczyła też materiałów wyborczych. Umówmy się, wiele komitetów aktualnie nie ma równych szans. To, jakim budżetem dysponuje np. komitet prezydenta Dudy, a to, jakim dysponują jakieś mniejsze, to jednak są zupełnie różne skale. Dlatego

**Posel Michał Urbaniak**

też proponujemy, żeby wyrównać te dysproporcje. Do pakietów wyborczych, które byłyby przygotowywane, komitety wyborcze mogłyby zgłaszać, przynosić swój materiał wyborczy, którego wzór ustalałaby komisja wyborcza. To jako trzecie.

Czwarta rzecz. Komitet mówiłby o tym, że... Przepraszam. Środki finansowe. Komitety wyborcze w tym momencie będą miały z nimi problem. Te komitety, które już powstały, które miały szansę wziąć udział w wyborach 10 maja, dalej de facto mogą być obciążone tym, że ludzie wpłacają tam pieniądze. Proponujemy, aby była ciągłość dotycząca wpłat, żeby nie było tej wyrwy pomiędzy 9 maja a datą zawiadomienia, które państwo proponują.

Mówimy też w szóstej poprawce, że nie może być tak, aby w komisji wyborczej były tylko trzy osoby. To jest zdecydowanie za mało. Są trzy powody. Po pierwsze, bezpieczeństwo, po drugie, jakość pracy samej komisji wyborczej, po trzecie, sprawność pracy komisji wyborczej. Trzy osoby to za mało, ta praca prawdopodobnie nie będzie wykonana właściwie.

I już kończę, ostatnia rzecz. Telewizja publiczna i wszystkie inne media powinny jeszcze raz przeprowadzić debatę. Dziękuję.

Tutaj składam poprawki.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Grzegorz Braun, koło Konfederacji.

**Posel Grzegorz Braun:**

Do mikrofonu zaproszę zaraz pana przewodniczącego koła Konfederacja Jakuba Kuleszę, który trzyma w ręku regulamin Sejmu. Regulamin Sejmu to podstawa, proszę państwa.

(Posel Marek Suski: 30 sekund.)

Panie Marszałku! Posuwa się pan do działań tak jawnie bezprawnych, że wypada tylko przypuszczać, że być może dało się we znaki niedotlenienie związane z tą maskaradą, którą państwo tutaj uprawialiście w ostatnich tygodniach. To jest scenariusz optymistyczny dla pana.

Proszę, korepetycje z regulaminu Sejmu – pan poseł Jakub Kulesza.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo proszę, pan poseł Jakub Kulesza.

**Posel Jakub Kulesza:**

Szanowni Państwo! Dziwię się państwu, że państwo nie wykorzystali dodatkowej 1,5 minuty, która

państwu przysługuje. Przecież mamy po 5 minut. Mam jeszcze 1,5 minuty... (Dzwonek)

(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Jakub Kulesza:**

...wystąpienia. Pan marszałek oczywiście powiedział, że sobie skracą, ale art. 180 regulaminu Sejmu – nie wiem, czy to egzemplarz pana marszałka – mówi, że skrócić czas wystąpień może, po pierwsze, marszałek Sejmu, a pan wicemarszałek Terlecki nie jest marszałkiem Sejmu...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Do pytań zapisało się 20 posłów.

Jako pierwszy pytanie zadaje pan poseł Marek Suski, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Panie pośle, proszę zejść z mównicy.

**Posel Jakub Kulesza:**

Ja mam jeszcze...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Nie ma pan już nawet minuty na wystąpienie.

Panie pośle...

**Posel Jakub Kulesza:**

Ale to tylko złośliwość pana wicemarszałka, który w poważaniu ma nie tylko regulamin Sejmu, ale także chyba dobre obyczaje.

Dzień dobry, panie przewodniczący.

Ja mam jeszcze...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie Pośle! Zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu i prowadzenie obrad Sejmu. Po raz pierwszy.

**Posel Jakub Kulesza:**

Proszę bardzo, art. 180.

(Posel Barbara Bartuś: Aktualny regulamin Sejmu niech pan sobie przeczyta.)



### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Panie Pośle! Na podstawie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku.

### **Poseł Jakub Kulesza:**

Odwagi. *(Oklaski)*

*(Poseł Adam Szlapka: Panie Marszałku! Pan poseł Suski złamał rozporządzenie ministra zdrowia, podszedł bez maski.)*

*(Poseł Barbara Bartuś: Ale tam już nikogo nie było.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Poseł Marek Suski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

1 minuta na pytanie.

Zamykam listę zgłoszonych do pytań.

### **Poseł Marek Suski:**

Można?

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo proszę.

### **Poseł Marek Suski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zadać pytanie posłowi sprawozdawcy, bo rzeczywiście łatwo jest oskarżać rząd o złe intencje, jednocześnie mówiąc o tym, że głosowanie korespondencyjne jest czymś złym, i proponować klasyczne głosowanie. Rząd, klub Prawa i Sprawiedliwości w tej sytuacji zaproponował taki sposób głosowania, który gwarantuje obywatelom bezpieczeństwo w jak największym stopniu. Chciałem zapytać pana posła sprawozdawcę, jakie – zgodnie z wytycznymi pana ministra Szumowskiego – zapisy dotyczące zabezpieczeń są zawarte w tej ustawie.

I druga sprawa. Dotyczy to już funkcjonowania i samej strony technicznej działania komisji, ponieważ ci, którzy zgłosili się do udziału w komisjach... Nie wszystkie kluby złożyły zgłoszenia, ale to już ich problem. Jak będzie wyglądała ewentualnie kontynu-

acja? Czy te zgłoszenia, które wpłynęły, będą respektowane i na jakich zasadach... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Marek Sowa, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Poseł Marek Sowa:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przez wiele ostatnich tygodni obserwujemy nieustające próby demolowania Kodeksu wyborczego. Dzieje się to wszystko za aprobatą człowieka, który podpisuje wszystko, co mu podsuniecie. Robi to między TikTokiem a nieudolną próbą rapowania. W sobotę podpisał ustawę, która dzisiaj zostanie uchylona w całości. Czy można bardziej się skompromitować? Czy nie czujecie, że po raz kolejny upokorzyliście tego swojego prezydenta? Według zapisów ustawy Sasina ma zastąpić marszałek Witek. Dlatego chciałbym zapytać, dlaczego w projekcie ustawy nie ma kalendarza wyborczego. Zrozumcie, wam nie można zaufać. Wszystko musi być opisane w ustawie, bo wy codziennie oszukujecie. W czwartek podpisujecie porozumienie, a w sobotę już zastanawiacie się, jak je złamać. Tacy jesteście, bo taki jest PiS oraz jego lider, którego jesteście zakładnikami. *(Oklaski)*

*(Poseł Przemysław Czarnek: Ja mówiłem o kaczyńskofobii. Jak się pan wyleczy, to naprawdę się pan lepiej poczuje.)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Poseł Beata Maciejewska, klub Lewicy.

### **Poseł Beata Maciejewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po szalonej farsie z ostatnich miesięcy związanej z organizowaniem wyborów przez PiS zaproponowaliście państwo projekt, który można określić jako ilustrację kadłubkowej demokracji. W tym projekcie proponujecie państwo, aby wieloosobowe organy zastąpić kilkuosobowymi, a nawet jednoosobowymi. Proponujecie, żeby komisje wyborcze były trzyosobowe. Proponujecie, aby zaledwie 3 dni wystarczyły na złożenie protestu do Sądu Najwyższego. I co najważniejsze, proponujecie, aby osoba, która dotychczas odpowiadała tylko za wyznaczenie daty wyborów, dzisiaj odpowiadała za wszystko. Pani marszałek Witek, która jest człowiekiem PiS, może dzisiaj zrobić wszystko według litery prawa, tej ustawy. Może skrócić okres zbierania podpi-

**Posel Beata Maciejewska**

sów do 3 dni, może go wydłużyć, jak tylko będzie chciała. W tej kadłubkowej demokracji... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, pani poseł.

Pan poseł Paweł Szramka, klub Koalicji Polskiej. Bardzo proszę.

Pani poseł, dziękuję.

**Posel Paweł Szramka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zdradzę państwu, że na dzisiejszym posiedzeniu klubu poselskiego Koalicja Polska, które odbyło się przed tym posiedzeniem Sejmu, rozmawialiśmy o tym, że warto byłoby w końcu dojść do porozumienia i zamknąć tę sprawę. Natomiast widzimy, że jest to niemożliwe. To, co robi pan marszałek, jest niedopuszczalne. Tutaj – pełne wsparcie dla kolegów z Konfederacji, bo to, o czym mówicie, jest oczywiście prawdą: Pan marszałek naruszył powagę Sejmu, naruszył regulamin.

Państwo nie chcecie rozmawiać. Mówicie, że chcecie, ale nie robicie tego, nie odsyłacie projektu do komisji, gdzie moglibyśmy merytorycznie na ten temat porozmawiać, skracacie czas wypowiedzi posłów, tak że nawet trudno w tym czasie zadać jakiegokolwiek pytania, a i tak pewnie odpowiedzi byśmy nie dostali. Stańcie się w końcu odpowiedzialni za nasze państwo. Przestańcie działać w taki sposób. Pozwólcie na to, żebyśmy mogli nad tą ustawą popracować wspólnie. Weźmy wspólnie za to odpowiedzialność. Bo to, że wy to popsujecie, wszyscy wiemy. Ale wspólnie możemy wziąć odpowiedzialność... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie pośle.

Zajął pan minutę, ale nie zdążył pan zadać pytania. Pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja.

**Posel Grzegorz Braun:**

Pytanie do nieobecnego ministra, premiera, całej tej ekipy. Skoro przyczyny, dla których przez ostatnie tygodnie i miesiące utrzymywaliście, że nie jest możliwe przeprowadzenie wyborów w trybie rutynowym, że tak powiem, w realu, z głosowaniem w lokalach wyborczych, jak rozumiem, najwyraźniej ustały, już ich nie ma, to jakie są powody, dla których życie publiczne w Polsce, przestrzeń publiczna, inne lokale,

niekoniecznie wyborcze, miałyby nadal pozostać zamknięte?

Jaka jest podstawa prawna i jaka jest podstawa naukowa takich decyzji administracyjnych, których kontynuacją ciągle nie waha się grozić narodowi pan minister Szumowski?

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję.

Pani poseł Barbara Bartuś, klub Prawa i Sprawiedliwości.

**Posel Barbara Bartuś:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie od Polaków, od wyborców i pytam to kieruję do pana prof. Przemysława Czarnka, konstytucjonalisty, który w przypadku tej ustawy reprezentuje wnioskodawców.

Panie Pośle! Czy ten projekt ustawy zawiera mechanizmy, które uniezależniają Polskę od dalszej obstrukcji różnych środowisk, które doprowadziły do tego, że w ustawowym terminie 10 maja te wybory się nie odbyły?

*(Głos z sali: To PiS.)*

Czy ten projekt zawiera takie mechanizmy? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Tracz, klub Koalicji Obywatelskiej.

**Posel Małgorzata Tracz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś po raz kolejny, zamiast zajmować się kryzysem gospodarczym, zdrowotnym, społecznym, zajmujemy się kryzysem konstytucyjnym, kryzysem demokracji, który wywołaliście wy, rząd Zjednoczonej Prawicy. Kryzysem, którego dałoby się uniknąć, gdybyście posłuchali głosu opozycji, która wzywała was do ogłoszenia stanu klęski żywiołowej od 2 miesięcy.

*(Poseł Przemysław Czarnek: Ale nie ma klęski.)*

Ale wy woleliście w swoim zacietrzewieniu, w swojej bucie przeciw do wyborów w maju. I wybraliście do tego zadania najgorszego organizatora pod słońcem – ministra Sasina. Wyborów wam nie zorganizował, po drodze kilka razy złamał prawo, wydał miliony złotych, a jedyne, co po nim zostanie, to nowy prezes Poczty Polskiej i kilka ton makulatury. Gdzie są te pakiety? 33 mln pakietów wyborczych. Kto ich teraz pilnuje? Dlaczego jest ich 10% więcej niż wyborców i wyborczyń? *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Dariusz Wieczorek, klub Lewicy.

### **Poseł Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jest poza dyskusją, że 10 maja miały być wybory, a tych wyborów nie było i jesteśmy...

*(Poseł Przemysław Czarnek: Głosowanie.)*

...chyba jedynym krajem w Unii Europejskiej, gdzie do takiej sytuacji doszło. Przypomnę, że jeszcze przed 1989 r. te wybory jednak w terminach, które wynikały z obowiązujących przepisów, się odbywały. *(Oklaski)* To się stało. Dzisiaj na tej sali mamy po prostu problem konstytucyjny i mamy problem prawny, co dalej zrobić, i mam wrażenie, że Polki i Polacy rzeczywiście oczekują od nas, żeby jakoś ten problem rozwiązać.

W związku z tym mam dwa pytania. Pierwsze pytanie: Czy rzeczywiście ten projekt ustawy konsultowaliście z Państwową Komisją Wyborczą? Bo tam jest przecież wiele rzeczy i wiele zadań dla Państwowej Komisji Wyborczej.

I drugie pytanie: Czy analizowaliście skutki finansowe, szczególnie jeżeli chodzi o samorządy? Bo wiadomo, że ta ustawa nakłada na samorządy bardzo wiele obowiązków *(Dzwonek)*, chociażby związanych z zachowaniem bezpieczeństwa, w związku z czym to są koszty. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję, panie pośle.

Pan poseł Stefan Krajewski, klub Koalicji Polskiej.

### **Poseł Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 2 dni po spalonej dacie wyborów, a data kolejnych wyborów jest owiana tajemnicą, niczym ostrym cieniem mgły, jak powiedział klasyk.

*(Poseł Konrad Fryszak: Jaki klasyk, jaki klasyk...)*

Czym tak naprawdę to jest powodowane? Samorządy nie mogą się przygotować. Art. 5 mówi o tym, że wszystko spoczywa na samorządach. Samorządy znowu dowiedzą się na kilka dni, na 2 dni przed datą, kiedy mają wydawać pakiety, że mają taki obowiązek. Pan minister Sasin 2 dni przed wyborami mówił, że Poczta Polska jest gotowa do przeprowadzenia wyborów. Czy dzisiaj będzie to jedynym wytłumaczeniem, jeśli znowu nie uda się przeprowadzić tych wyborów, że wrogie samorządy nie dały rady? Taka jest wasza metoda.

Pan poseł mówi tu o kaczyńskofobii. Ja myślę, że takiej kaczyńskofobii nie ma na sali...

*(Poseł Przemysław Czarnek: Nie, to było słyhać.)*

...ale robicie wszystko, żebyśmy mieli jednak pi-soawersję. *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pan poseł Arkadiusz Marchewka, klub Koalicji Obywatelskiej.

### **Poseł Arkadiusz Marchewka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Dużo mówiliście o Polsce w ruinie, ale widzę, że z przymusem przeszliście od słów do czynów. Bałagan, chaos i cyrk – tak należy nazwać to, co zrobiliście. Bo jak inaczej nazwać to, że dwóch szeregowych posłów spotyka się i decyduje o tym, jak zachowają się instytucje państwowe, co zrobi Sąd Najwyższy? To już nawet nie jest komedia. To jest jakiś dramat. Przez ostatnie tygodnie, zamiast zajmować się walką z kryzysem, zajmowaliście się walką o władzę, zamiast pomagać służbie zdrowia, pracownikom i pracodawcom, wydawaliście dziesiątki milionów złotych na drukowanie kart wyborczych i urny. Odpowiedzcie na pytanie: Ile milionów złotych wydaliście na przygotowanie wyborów, pseudowyborów, które nie odbyły się 10 maja? Prędzej czy później prezydent zostanie wybrany. Te głosy trzeba będzie policzyć, a potem was rozliczyć za tę niekompetencję... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Brawo, brawo!)*

### **Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic, klub Lewicy.

### **Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Art. 18 stanowi: W skład okręgowej komisji wyborczej wchodzi od 4 do 10 członków powołanych spośród osób mających wykształcenie wyższe prawnicze oraz dających rękojmię należytego pełnienia tej funkcji. Kto będzie decydował, czy dają tę rękojmię? Lokalny kaczyk partyjny? Może dzielnicy?

Art. 19 mówi: Minimalny skład liczbowy obwodowej komisji wyborczej wynosi 3 członków. Jedna osoba pójdzie na obiad, druga do toalety, zostaje jedna osoba, która będzie co? Fałszowała wybory?

*(Poseł Barbara Bartuś: Pani lubi obrażać ludzi i kłamać.)*

I art. 20. Jak długo jeszcze będziemy pisać ustawy, które mają chronić przed odpowiedzialnością karną? Mamy aferę Szumowskich, mamy aferę Sasina i Mo-



## Posel Anita Kucharska-Dziedzic

rawieckiego. Przecież nie możemy w ten sposób pisać prawa. Te osoby muszą ponieść odpowiedzialność. Jest koronawirus, był interes do zrobienia i trzeba tych, którzy zrobili ten interes, rozliczyć. Dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Jakub Rutnicki, klub Koalicja Obywatelska.

## Posel Jakub Rutnicki:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta debata trwa już kilka godzin i myślę, że wszyscy Polacy oczekują tego, żeby ktoś w końcu z PiS-u – może pan minister, który jest w tej chwili zajęty – wyszedł tutaj na mównicę i przeprosił wszystkich Polaków za tę kompromitację, jaka miała miejsce 10 maja, za te dziesiątki milionów złotych, które wydaliście nie ze swoich pieniędzy, tylko – szanowni państwo – z waszej kieszeni, bez żadnego trybu.

Panie Pośle! Może pan poseł odpowie, czy wreszcie ktoś poniesie odpowiedzialność polityczną za ten skandal i za tę hańbę, jakie miały miejsce 10 maja? Czy ktoś poniesie odpowiedzialność polityczną, ale także prawną za sytuację, jaka miała miejsce? Co w tej chwili przygotowujecie dla Polaków? Zamieniacie Sasina na panią marszałek Witek. Dlaczego chcecie żonglować terminami i dlaczego nie chcecie wprowadzić głosowania przez Internet? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pan poseł Konrad Fryszak, klub Koalicji Obywatelskiej.

## Posel Konrad Fryszak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po raz kolejny: jak trwoga, to do Boga. Kolejny raz popełniacie błędy, a odpowiadają za to samorządy. Pierwsza odpowiedzialność to odpowiedzialność prawna dla tych, którzy przekazali bezprawnie pocztę spisy wyborców, druga – dziś każecie samorządom na mocy procedowanej dopiero ustawy przeprowadzić jednak wybory, ale po raz kolejny nie dajecie im żadnych pieniędzy. W ustawie napisaliście, że trzeba wyposażyć komisje w środki ochrony, ale nie dajecie im na to dodatkowych pieniędzy. Ale przecież już przepaliliście przez Poczta Polską i PWPW mnóstwo pieniędzy na karty Sasina i Morawieckiego, na urny wyborcze. O, dokładnie takie jak ta. Takie jak ta urna, która stoi w Poczcie Polskiej, a poczta twierdzi, że to nie jest jej urna.

Na koniec, szanowni państwo, pytanie. Czy za wydruk kart wyborczych bez ustawy, czyli bezprawnie... *(Głos z sali: Bez trybu.)*

...odda listonosz z Wołomina, czyli Jacek Sasin, czy bankier z Wrocławia, czyli Mateusz Morawiecki? *(Dzwonek)*

I pytanie dodatkowe.

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Panie pośle, wyczerpał pan czas.

Pan poseł Tomasz Olichwer, klub Koalicji Obywatelskiej.

*(Poseł Krzysztof Gawkowski: Można w trybie sprostowania, panie marszałku? Chciałbym coś powiedzieć.)*

*(Głos z sali: Ja też chcę.)*

*(Głos z sali: Każdy by chciał.)*

Po pytaniu.

## Posel Tomasz Olichwer:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 10 maja miały odbyć się w naszym kraju wybory prezydenckie. Sytuacja związana z epidemią, jak również polityczna były na tyle dynamiczne, że do ostatniego czwartku nie było pewności, że wybory się odbędą. Tymczasem odpowiedzialny za organizację wyborów minister Jacek Sasin, nie mając pewności, że wybory odbędą się w zaplanowanym terminie, uruchomił maszynę związaną z drukowaniem kart do głosowania. Jego działania doprowadziły do tego, że narażono Skarb Państwa na wielomilionowe straty, a jak wiadomo, karty do głosowania to nie jest jedyny koszt. W związku z powyższym proszę o odpowiedź na pytania: Ile dokładnie kosztowały nas do tej pory wybory prezydenckie? Jaki jest koszt wydrukowania bezużytecznych kart do głosowania? Proszę również o informację, czy premier polskiego rządu zamierza wyciągnąć konsekwencje w stosunku do swojego podwładnego ministra Sasina. *(Dzwonek) Dziękuję. (Oklaski)*

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Pani poseł Marta Wcisło, klub Koalicji Obywatelskiej.

## Posel Marta Wcisło:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Większość społeczeństwa nie chciała wyborów kopertowych, o czym mówiliśmy. Dziś zostało to nazwane przez panią poseł histerią. Przygotowaliście projekt ustawy, który ma być szczególny. Szczególny, gdyż ma dawać Polakom poczucie bezpieczeństwa i uczciwości. Ale tak nie

**Posel Marta Wcisło**

jest, ustawa tego nie gwarantuje, o czym mówi art. 5 ust. 5... *(Gwar na sali)*

Jeśli mogłabym prosić, pani poseł, o nieprzeszkadzanie, dobrze?

*(Poseł Barbara Bartuś: A co, pani siebie nie słyszy?)*

Nie, nie słyszę, pani poseł.

*(Głos z sali: Czas, szkoda czasu.)*

Art. 5 ust. 5 nie gwarantuje bezpieczeństwa, jest to artykuł, który mówi o doręczeniach pakietów wyborczych. Jeśli chodzi o uczciwość – art. 14 ust. 2, dotyczący terminu przewidzianego na złożenie protestów.

I na koniec sprawa szczególnych zasad. Co to są szczególne zasady, jeśli nie ma możliwości głosowania przez Internet? My mamy możliwość oddania zdalnie głosów, wyborcy – nie. *(Dzwonek)*

Ten projekt ustawy nie spełnia oczekiwań...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję pani bardzo.

Pan poseł Michał Gramatyka, klub Koalicji Obywatelskiej.

*(Poseł Marta Wcisło: Panie marszałku, chociaż raz mógłby mi pan nie przerywać.)*

Ale trzeba mieścić się w czasie, pani poseł. To jest duża sztuka, ale potrzebna.

**Posel Michał Gramatyka:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dwa pytania. Pierwsze pytanie: Czy autorzy projektu dopuszczają możliwość zbierania podpisów poparcia dla kandydatów z wykorzystaniem elektronicznej platformy gov.pl? Z tego urzędnika korzysta ok. 5 mln Polaków, jest ono świetnie przygotowane. Wydaje mi się, że warto taką możliwość dopuścić, tym bardziej że honorujemy państwo możliwość zgłaszania elektronicznego chęci głosowania korespondencyjnego.

Drugie pytanie. Po co ten pośpiech? Dlaczego uchwalamy to tak na zapalenie płuc? Zmiany w prawie wyborczym muszą być wprowadzane na minimum pół roku przed wyborami – pan minister Duda, Andrzej Duda. Okres 3 miesięcy pomiędzy zmianą kodeksu a samymi wyborami jest za krótki – pan prezydent Kaczyński, Lech Kaczyński. „Wczoraj znika w nieostrości, jutro, dzisiaj, zaraz, już” – to pan prezydent Duda, tyle że z wczoraj. To się nazywa dewaluacja poglądów. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Pani poseł Aleksandra Gajewska, klub Koalicji Obywatelskiej.

**Posel Aleksandra Gajewska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To jest bardzo poważna sprawa – powiedziała z tej mównicy posłanka Prawa i Sprawiedliwości, po czym złożyła wniosek o natychmiastowe przejście do drugiego czytania. *(Oklaski)* Ograniczyła dyskusję i pokazała stosunek do wyborców. Ale konsekwencja. Tylko w naszym przypadku to już naprawdę nikogo nie dziwi. Problem polega na tym, że to wszystko dzieje się w sprawie wyjątkowo ważnej. Ta ustawa to fundament ustroju państwa. Ta ustawa to wiele szczegółowych rozwiązań dotyczących wyboru najważniejszej osoby w państwie w ekstremalnych warunkach, de facto w opisanym w konstytucji stanie nadzwyczajnym, którego pan premier Morawiecki cynicznie nie chce w ten sposób nazwać.

A ja mam bardzo konkretne pytanie. Z kim konsultowaliście tę ustawę? Jacy uznani i wykwalifikowani prawnicy przybili stempel na waszych napisanych naprędce rozwiązaniach? Proszę o listę nazwisk, ośrodków naukowych, stowarzyszeń prawniczych. Tylko, panie marszałku, listę nazwisk konkretnych... *(Dzwonek)*

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł zgłaszał się ze sprostowaniem? Pan poseł co będzie prostował? Swoją wypowiedź?

*(Poseł Krzysztof Gawkowski: Nie, ja będę prostował to, co tutaj padło.)*

Pół minuty.

**Posel Krzysztof Gawkowski:**

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Panie Marszałku! Chciałem wygłosić kilka słów na temat Wołomina, bo słyszę cały czas, że minister Jacek Sasin jest pocztowcem z Wołomina. To jest nieprawda. Minister Sasin mieszka w Ząbkach i proszę Wołomina nie obrażać. *(Wesołość na sali, oklaski)* W Wołominie jest piękne muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich, więc prosiłbym, żebyście o tym pamiętali. Spędziłem tam wiele lat swojego życia i chciałbym stanąć w obronie tego miasta. Minister Sasin jest z Ząbek i chwali się tym. Więc nie Wołomin, a Ząbki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Teraz głos ma minister – członek Rady Ministrów pan Łukasz Schreiber.

Pan zyczy sobie wystąpić, panie ministrze?

## Minister – Członek Rady Ministrów Łukasz Schreiber:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dwa słowa. Po pierwsze, przekazałem w imieniu rządu posłowi wnioskodawcy ten zamiar – to jest też odpowiedź na apel, który część z państwa wystosowała – żeby to rząd zapewnił środki ochrony.

(*Posel Jakub Rutnicki*: Znajomy Szumowskiego.)

Jeżeli tylko zechcą wnioskodawcy taki pomysł przedłożyć, to będzie to zrealizowane. Nie ma potrzeby, żeby obarczać samorządowców takim zadaniem, które – jak słyszymy – może rodzić jakieś trudności. Także minister zdrowia przekazał swoje rekomendacje odnośnie do projektu ustawy – nie ma w tym nic dziwnego, projekt jest projektem poselskim – po zapoznaniu się z tym przekazaliśmy także prośbę o uwzględnienie uwag ministra zdrowia. Jak rozumiem, dzisiaj wystarczy artykuł w gazecie – umówmy się, że umiarkowanie wiarygodnej – abyście państwo rzucali z tej trybuny najostrzejsze oskarżenia. No to jest sytuacja zupełnie kuriozalna, ale już, rozumiem, do tego się wszyscy mamy przyzwyczaić.

Wysoka Izbo! Ja się zastanawiam i staram się zrozumieć, czego naprawdę część z państwa chce.

(*Głos z sali*: Nie uda się.)

Rzeczywiście to się może nie udać, bo kiedy początkowo był przedstawiany pomysł, żeby te wybory były 10 maja w sposób tradycyjny, mówiliście państwo, że się nie da, że chodzi o to, że ludzie będą umierali przez te wybory. Kiedy zaproponowany został pomysł, w którym miano zapewnić jak najbardziej ochronę zdrowia i życia Polaków, wybory korespondencyjne, wtedy kiedy nie wiedzieliśmy przecież, jak będzie się rozwijała pandemia, nie wiedzieliśmy, że uda się w taki sposób spłaszyc tę krzywą zachorowań, mówiliście państwo, że to bardzo zły projekt, ponieważ teraz te wybory nie będą uczciwe. Kiedy Państwowa Komisja Wyborcza powołała się na odpowiednie zapisy, stwierdziliście, że uchwała jest zła. Kiedy teraz pojawia się na stole propozycja, tylko lepiej opracowana niż ta, którą proponowaliście państwo...

(*Posel Robert Kropiwnicki*: Nie, nie. Wcale nie lepiej.)

...która uwzględnia warunki, w jakich jesteśmy dziś, to państwo też jesteście przeciw. Tak więc rzeczywiście tutaj widzę pewien problem.

Natomiast chciałbym odpowiedzieć jeszcze na jeden zarzut, który padł pod adresem rządu, jakoby jakieś środki zostały przekazane na organizację wyborów i tylko tym się rząd zajmował, a przedsiębiorcy byli zostawieni sami sobie. No, Wysoka Izbo, jest to absolutna nieprawda. Ja podawałem wcześniej, jaki jest stan, mogę podać, jaki jest stan na wczoraj, bo to codziennie jest uaktualnianie.

(*Posel Adam Szłapka*: Gdzie są karty do głosowania?)

Jeżeli chodzi o tarczę antykryzysową, to już, jeżeli mówimy o samej gotówce, która popłynęła do polskich przedsiębiorców, to jest 5 mld, jeżeli chodzi o tarczę

finansową – 15 mld, a więc łącznie 20 mld jest na kontach polskich przedsiębiorców. I bardzo proszę, żebyście państwo o tym mówili. Państwo, przynajmniej część z państwa, też pracowali nad tymi projektami i chyba nie warto tak postponować każdego działania.

Tak że, Wysoka Izbo, mam nadzieję, że uda się jeszcze parę dobrych poprawek przyjąć, i naprawdę zachęcam: mniej jadu, mniej takich osobistych wybieczek, a więcej zwracania uwagi być może na konkretne zapisy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Konrad Fryszak*: Ja mam pytanie. Czy do tych maseczek był kurs narciarski gratis?)

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki:

Teraz głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Przemysław Czarnek.

Bardzo proszę.

## Posel Przemysław Czarnek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(*Posel Krzysztof Bosak*: Tylko tym razem prawdę proszę mówić.)

Szanowni Państwo! Zaczynam od odpowiedzi na pytanie czy nawet, powiedzmy, zarzuty czy wątpliwości, że żadnych odpowiedzi nie dostaniecie. Otóż mam tutaj wynotowane pytania i ustosunkuję się do nich.

(*Posel Konrad Fryszak*: Tylko wybiórczo.)

Ale zacznę od tej z kolei sasynofobii, która gdzieś tutaj się pojawiła na tej sali. Nie wyrzucajcie znikąd pana ministra Sasina, nigdzie nie musicie go wyrzucać. Pan minister Sasin jest przede wszystkim posłem z województwa lubelskiego. Jesteśmy z tego jako mieszkańcy województwa lubelskiego bardzo dumni. Tak że, szanowni państwo, to jest tylko ta uwaga do pana ministra... do pana posła Gawkowskiego.

Ale też chcę powiedzieć, że jest to zaproszenie pana przewodniczącego Gawkowskiego na jutrzejsze spotkanie. Z chęcią weźmiemy w nim udział, bo proces legislacyjny, tak jak tu jest napisane, trwa i trwać będzie. Proces legislacyjny składa się z prac w Sejmie, a następnie z prac w Senacie.

(*Głos z sali*: Szybko poszło.)

To wszystko rzeczywiście można jeszcze bardzo ładnie pospinać. Widzę, przynajmniej w przypadku części państwa, wolę współpracy.

Niestety jest tak, szanowni państwo, że im dalej w las, tym więcej drzew. O ile było dosyć interesująco przy tym pierwszym czytaniu i dziękowałem za merytoryczne pytania i wypowiedzi, to w tym drugim czytaniu trzeba powiedzieć, że zaczęła się już niestety tradycyjna pokazówka, aktorstwo, ale to tym bardziej nas uspokaja, bo Polacy to widzą i tego waszego aktorstwa nie mogą znieść.

Merytorycznie. Merytorycznie, szanowni państwo, i o obowiązkach wobec Rzeczypospolitej Polskiej, bo po to wszyscy jesteśmy, a nie po to, żeby tu aktor-



**Posel Przemysław Czarnek**

stwo uprawiać na tej mównicy, bo nikt tego nie chce słuchać. Ludzie naprawdę się śmieją, ale śmieją się z tego aktorstwa. *(Oklaski)*

*(Poseł Zbigniew Konwiński: To nie słuchaj.)*

*(Poseł Adam Szłapka: Proszę pozdrowić tego... od rapu.)*

To jest taka jeszcze uwaga do tego wszystkiego.

Proszę państwa, najwięcej pytań i uwag merytorycznych, bo do nich się odnoszę, dotyczyło okręgowych i obwodowych komisji wyborczych. Przecież jest dokładnie napisane, że minimalny skład obwodowej komisji wyborczej wynosi 3 osoby. Podkreślam: minimalny. My chcemy, żeby wszystkie komisje były całkowicie zapełnione, dlatego w tym projekcie ustawy jest przepis, który uaktualnia kandydatury na członków obwodowych komisji wyborczych, które były zgłoszone już na potrzeby wyborów z 10 maja. Jeśli państwo dołożycie kandydatury ze swoich komitetów wyborczych, to wszędzie może być po 9 osób. Kto wam powiedział, że komisje mają być trzyosobowe?

My, proszę państwa, przyjęcie tego przepisu proponujemy dlatego, że to wobec waszej obstrukcji, wskutek waszej obstrukcji i niezgłaszania kandydatów do obwodowych komisji wyborczych – bo to wy nie zgłosiliście tych kandydatów – rzeczywiście mogłoby dojść w Polsce do sytuacji, w których komisje byłyby zdekompletowane. A wybory muszą się odbyć przy pracy kompletnych obwodowych komisji wyborczych. To nie jest tak, że my chcemy, żeby one były trzyosobowe. My chcemy dziewięcioosobowych. Tylko, na miły Bóg, zgłoście kandydatów. *(Oklaski)*

*(Poseł Zbigniew Konwiński: Nie wzywaj imienia nadaremno.)*

Prawo i Sprawiedliwość zgłosiło prawie 40 tys. kandydatów do obwodowych komisji wyborczych. Wiecie, ilu zgłosiła Platforma Obywatelska? Kilkuset. Kilkuset kandydatów i 40 tys. kandydatów.

*(Poseł Krzysztof Gawkowski: A Lewica zgłosiła...)*

Jeśli państwo chcecie rzeczywiście brać udział w tych wyborach i je kontrolować, tak jak to jest zapisane w Kodeksie wyborczym – ten czynnik społeczny rzeczywiście tutaj jest – to zgłoście, na miły Bóg, kandydatów. A jak wy dalej będziecie stosować obstrukcję i nie będziecie zgłaszać kandydatów... Właśnie dlatego wprowadziliśmy ten przepis dotyczący minimum trzech osób. Komisje muszą pracować. Więc to jest też odpowiedź na pytanie pani poseł Barbary Bartuś, która pytała o to, czy są mechanizmy, które zapobiegają obstrukcji. Tak, to jest jeden z tych mechanizmów. Chodzi o to, żebyście, torpedując pracę komisji obwodowych poprzez niezgłaszanie do nich kandydatów, w ten sposób nie storpedowali po raz kolejny wyborów prezydenckich. To jest jeden z tych właśnie czynników.

Okręgowe komisje wyborcze. Ja znów powtarzam swoją wypowiedź. W okręgowych komisjach najbardziej potrzebujemy doświadczonych sędziów wybor-

czych. To naprawdę znakomita kwestia. Ale tu znów pojawia się problem. Przecież państwo wiecie, że ten problem jest. I ten problem był gdzieś przez kogoś inspirowany. Cała Polska wie, że jest inspirowany. Środowisko sędziowskie wymogło na sędziach, którzy zasiadają w okręgowych komisjach wyborczych, podawanie się do dymisji, tak żeby znów storpedować powstawanie okręgowych komisji wyborczych. A wybory odbywają się, jeśli są komisje i okręgowe, i obwodowe.

Dlatego wprowadziliśmy ten przepis, panie pośle, żeby w razie, gdyby doszło do tego rodzaju obstrukcji – a przecież wiemy, że dochodziło... Sędziowie pod wpływem środowiska sędziowskiego, negatywnie nastawionego do obecnej władzy, kazali tym sędziom z okręgowych komisji wyborczych podawać się do dymisji. To teraz mamy odpowiedni przepis, chodzi o wykształcenie prawnicze z rękojmnią należytego wykonywania obowiązków okręgowej komisji wyborczej, co nie znaczy, że tam ma nie być sędziów. Jeszcze raz powtarzam: Najlepiej, aby byli tam sędziowie z wielkim doświadczeniem, bo oni są od tego, żeby wyjaśniać wszystkie pojawiające się w procesie głosowania wątpliwości obwodowych komisji wyborczych. Taka jest rola okręgowych komisji wyborczych.

*(Poseł Krzysztof Paszyk: Obniżamy standardy.)*

Ale gdybyśmy tego nie zrobili, panie pośle, to znowu mogłoby dojść do sytuacji, w której doprowadzilibyście do obstrukcji wyborów prezydenckich... *(Dzwonek)*

*(Poseł Krzysztof Paszyk: My?)*

Mówię o całym środowisku opozycyjnym.

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Przemysław Czarnek:**

...poprzez to, że nie byłoby tych sędziów. No i, proszę państwa...

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

Bardzo dziękuję.  
Zamykam dyskusję.

**Posel Przemysław Czarnek:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Ryszard Terlecki:**

W związku z tym, że w czasie drugiego czytania zgłoszono do przedłożonego projektu ustawy poprawki,

## Wicemarszałek Ryszard Terlecki

proponuję, aby Sejm przystąpił do głosowania po doreczeniu paniom i panom posłom zestawienia poprawek.

(Poseł Zbigniew Konwiński: Sprzeciw.)

Słyszę sprzeciw?

(Głos z sali: Tak, sprzeciw.)

Tak jest.

Wobec tego do głosowania w tej sprawie przystąpimy w bloku głosowań.

Zarządzam przerwę do godz. 20.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 40  
do godz. 20 min 20)

## Marszałek:

Wznawiam obrady.

Przed przystąpieniem do kontynuowania rozpatrywania punktu 30. porządku dziennego sprawdzimy kworum.

Bardzo proszę wszystkich państwa posłów obecnych tu na sali, poza salą plenarną i tych, którzy uczestniczą w posiedzeniu zdalnie, o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu sprawdzenia kworum.

Bardzo proszę. (Poruszenie na sali)

Za chwilę będzie działało. Jest wyrabiana karta, więc chwileczkę poczekamy.

Już można nacisnąć przycisk, proszę państwa.

Bardzo proszę o naciśnięcie dowolnego przycisku.

W obradach uczestniczy 453 posłów.

Stwierdzam kworum.

Są wnioski formalne.

Jako pierwszy pan poseł Krzysztof Gawkowski, Lewica.

1 minuta.

(Poseł Krzysztof Gawkowski: Trzeba coś tu robić.)

(Wesołość na sali)

(Głos z sali: No pewnie.)

Bardzo proszę.

## Poseł Krzysztof Gawkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zgłaszam wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów w związku z tym, że procedujemy kilka godzin w ciągu dnia nad projektem ustawy, która będzie miała kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa Polski, dla tego, żebyśmy polski system prawa uporządkowali i przede wszystkim przywrócili święto demokracji, które dzisiaj obróciło się w święto śmiechu. A więc gdyby udało się, pani marszałek, zarządzić przerwę, przeprowadzić jutro dodatkowe konsultacje, dokonać oceny tej sytuacji politycznej, która pozwoli później w Senacie szybkim trybem, według wzoru wszystkich partii politycznych, dojść ponad podziałami politycznymi do zgody, to wszyscy wrócimy tutaj w konsensusie politycznym. Lepiej załatwić to w polskim

parlamencie, niż doprowadzić do sytuacji, w której będziemy wracali i będziemy opowiadali, że wybory są znowu źle zorganizowane. W 2020 r. dzień 10 maja miał być dniem wyborów, okazał się dniem bez wyborów. Nie zrobimy powtórki z rozrywki. Proszę w imieniu Lewicy: zrobimy przerwę i wrócimy do tego w czwartek rano. Dziękuję bardzo.

## Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Przerwa już była. Chcieliście państwo pół godziny, była przeszło 2-godzinna przerwa. Ale będziemy oczywiście głosować nad tym wnioskiem.

Najpierw jednak pan poseł Grzegorz Braun, Konfederacja, wniosek formalny – zobaczymy.

## Poseł Grzegorz Braun:

Szczęść Boże mimo późnej pory.

Czcigodna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wniosek formalny, zgodnie z art. 184 regulaminu, o zmianę sposobu przeprowadzania głosowania. Dajcie nam państwo szansę poprzeć niektóre z waszych autopoprawek do tego projektu, nie blokujcie ich i nade wszystko pozostaniecie w zgodzie z regulaminem Sejmu, który z kolei w art. 50, pani marszałek, wyraźnie to przesądza i precyzuje, że najpierw powinny być poddane pod głosowanie te poprawki, których przyjęcie lub odrzucenie przesądzi w konsekwencji o sensie głosowania nad innymi poprawkami. A więc nie gwałcież, nie dokonujcie takiego drobnego gwałtu. Robicie tutaj większe rzeczy, większe przeprowadzacie akcje, więc przeprowadźcie to głosowanie (*Dzwonek*) w zgodzie...

## Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

## Poseł Grzegorz Braun:

...z takim drobnym, skromnym aktem prawnym...

## Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

## Poseł Grzegorz Braun:

...jakim jest regulamin Sejmu. (*Oklaski*)

## Marszałek:

To jest decyzja wnioskodawców składających te poprawki, czy chcą je zablokować.

(Poseł Grzegorz Braun: Pani marszałek...)

**Marszałek**

Panie pośle, to jest decyzja wnioskodawcy.

(*Posel Grzegorz Braun*: My to już wiemy, że pan marszałek Terlecki nie zna regulaminu Sejmu, więc być może większa liczba wnioskodawców nie doczytała.)

Bardzo proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki, Koalicja Obywatelska.

(*Posel Grzegorz Braun*: Wniosek zatem...)

Bardzo proszę, wniosek formalny.

(*Posel Grzegorz Braun*: Mamy tu egzemplarz regulaminu, polecę panu posłowi.)

Ja też mam, panie pośle.

**Posel Robert Kropiwnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się z wnioskiem formalnym o skierowanie tego projektu do komisji. Ten projekt jest projektem rangi ustrojowej, który ma fundamentalne znaczenie dla praw wyborczych w Rzeczypospolitej, dla wszystkich obywateli. Nasi poprzednicy przewidzieli rangę ustrojową dla kodeksów i specjalny tryb procedowania. Państwo oszukujecie regulamin, czyli oszukujecie samych siebie i Wysoką Izbę, udając, że to jest zwykła ustawa, a nie ustawa kodeksowa, i pracujecie nad nią kilka godzin. Ale to pokazuje, że wczoraj złożyliście wieczorem projekt, dzisiaj złożyliście kilka stron poprawek do tego projektu i jeszcze złożyliście wieczorem do drugiego czytania kilkanaście poprawek. To pokazuje, że to jest napisane na kolanie. To jest jedna wielka dziura, to jest oszustwo legislacyjne. Jeżeli tak mamy stanowić prawo w Rzeczypospolitej, prawo rangi konstytucyjnej, ustrojowej, to nisko upadła Rzeczpospolita. I wy do tego przykładacie rękę. Jak bardzo (*Dzwonek*) rozwalacie nasze państwo...

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Robert Kropiwnicki:**

Naprawdę prawa proceduralne są kluczowe i ten projekt powinien być procedowany w komisji. Dziękuję bardzo.

**Marszałek:**

Przypominam, panie pośle, że podjęliśmy decyzję, że przystępujemy niezwłocznie do procedowania nad projektem ustawy.

(*Posel Robert Kropiwnicki*: Chciałbym złożyć...)

Nie, panie pośle.

(*Posel Robert Kropiwnicki*: Ale Wysoka Izba...)

Głosowaliśmy nad tym, panie pośle.

(*Posel Zbigniew Konwiński*: Nie głosowaliśmy, pani marszałek. Za chwilę będziemy głosować.)

Proszę nie dyskutować.

(*Posel Zbigniew Konwiński*: Nie głosowaliśmy nad tym.)

Panie pośle, proszę nie dyskutować ze mną.

(*Posel Robert Kropiwnicki*: Nie było głosowania w tej sprawie, pani marszałek, i ten projekt powinien być konsultowany.)

(*Posel Barbara Bartuś*: Będzie jeszcze jedno głosowanie dotyczące trzeciego punktu.)

(*Posel Robert Kropiwnicki*: Ten projekt powinien być konsultowany, wysłany do ekspertów. Nie ma opinii Państwowej Komisji Wyborczej, nie ma opinii Sądu Najwyższego, nie ma opinii wszystkich ciał prawnych, które powinny mieć do tego prawo.)

(*Posel Przemysław Czarnek*: Ale Sąd Najwyższy, panie pośle, sprawa komisji skrutacyjnej i dlatego nie ma czasu.)

Panie pośle, proszę usiąść na miejsce.

Przystępujemy do głosowania.

Był wniosek o ogłoszenie przerwy.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 222 – za, 234 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

(*Posel Grzegorz Braun*: Ale są inne wnioski formalne.)

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego.

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie oraz podjął decyzję o niezwłocznym przystąpieniu do drugiego czytania projektu ustawy, w trakcie którego zgłoszono poprawki.

Wobec propozycji przystąpienia do głosowania po doręczeniu paniom i panom posłom zestawienia poprawek zgłoszono sprzeciw.

Sprawę tę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o przystąpienie do głosowania po doręczeniu zestawienia poprawek.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczać, że Sejm skierował projekt do komisji zgodnie ze złożonym wnioskiem.

Kto z pań i panów posłów jest za przystąpieniem do głosowania po doręczeniu zestawienia poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 237 było za, przeciw – 221, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

Zestawienie zgłoszonych w trakcie drugiego czytania poprawek zostało paniom i panom posłom doręczone do druków nr 368 i 368-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.



**Marszałek**

Informuję, że łączne głosowania nad poprawkami wynikają z wniosku podmiotu je zgłaszającego.

W 1. poprawce do art. 1 wnioskodawcy proponują, aby dodać ust. 1a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów...

(Poseł Grzegorz Braun: Ale był wniosek formalny w tej sprawie, pani marszałek.)

Panie pośle...

(Poseł Grzegorz Braun: Był wniosek formalny.)

Panie pośle, słyszał pan, że wnioskodawca decyduje o tym, czy chce zablokować poprawki, czy nie.

(Poseł Grzegorz Braun: Nie, wnioskodawca nie może decydować o zmianie regulaminu Sejmu.)

Panie pośle, proszę ze mną nie dyskutować.

Proszę usiąść.

(Poseł Grzegorz Braun: To jest nieregulaminowe. To jest nielegalne.)

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Grzegorz Braun: To jest mój wniosek formalny. Dlaczego pani marszałek nie chce przegłosować?)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

(Poseł Grzegorz Braun: To jest nielegalne, bezprawne. Wnioskodawca nie może zmieniać regulaminu, tak jak mu się podoba.)

(Głos z sali: A jednak.)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Grzegorz Braun: Pan jest niedotleniony, niech pan zdejmie tę maskę.)

Panie pośle...

**Głosowało** 458 posłów. 213 – za, 236 – przeciw, 9 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 2 wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 174 – za, 283 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek 3., 4., 6., 7., 8., 9., 11., 13., 15., 17., 19., 20., 22., 23., 28., 30., 31., 33., 34., 35., 46. i 47.

Nad tymi poprawkami będziemy głosować łącznie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 5., 12., 26. i 29.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ww. poprawek, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 234 – za, 193 – przeciw, 31 się wstrzymało.

Sejm poprawki przyjął.

Poprawka 5. stała się bezprzedmiotowa.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 3a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 175 – za, 283 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawka 12. stała się bezprzedmiotowa.

W 14. poprawce do art. 5 wnioskodawcy proponują zmianę w ust. 8.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 14. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 223 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 16. poprawce do art. 7 ust. 1 wnioskodawcy proponują dodać pkt 6.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 196 – za, 261 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 7a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 18. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 194 – za, 263 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 21. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 9a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 21. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 224 – za, 234 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 24. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 13.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 25.

**Marszałek**

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 24. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 137 – za, 247 – przeciw, 74 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 25. poprawce do art. 13 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 9.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 25. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 194 – za, 234 – przeciw, 30 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawka 26. stała się bezprzedmiotowa.

W 27. poprawce do art. 14 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 27. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 225 – za, 233 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

29. poprawka stała się bezprzedmiotowa.

W 32. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 14a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 32. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 213 – za, 245 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 36. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 17.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 36. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 223 – za, 235 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 37. poprawce do art. 19 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość 38. poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 37. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 184 – za, 233 – przeciw, 41 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 38. poprawce do art. 19 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 1.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 38. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 224 – za, 235 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 39. poprawce do art. 19 wnioskodawcy proponują dodać ust. 1a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 39. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 223 – za, 234 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 40. poprawce do art. 19 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 40. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 214 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 41. poprawce wnioskodawcy proponują dodać nowy artykuł po art. 19.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 41. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 207 – za, 236 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 42. poprawce wnioskodawcy proponują dodać nowy artykuł po art. 19.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 42. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 442 – za, 15 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 43. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 20.

Przystępujemy do głosowania.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 43. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Borys Budka*: Ale, pani marszałek, jak nie ma do całości? Łamie pani regulamin. Złamała pani regulamin przy pytaniach, teraz miało być inaczej. Jak w przyszłej kadencji będziecie płakać, że są takie reguły, to wam przypomnimy, kto je wprowadził.)

(*Posel Zbigniew Konwiński*: Takie demokratyczne.)

(*Posel Borys Budka*: Od jutra będzie nagonka na Senat.)

(*Posel Barbara Bartuś*: Ja pamiętam Niesiołowskiego.)

(*Posel Grzegorz Braun*: Do tego poziomowi równacie, tego mułu na dzień.)

(*Posel Borys Budka*: Z wnioskiem formalnym, pani marszałek, w imieniu klubu. Jest na piśmie.)

**Głosowało** 457 posłów. 211 – za, 246 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 44. poprawce wnioskodawcy proponują dodać nowy artykuł po art. 21.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 44. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 457 posłów. 196 – za, 233 – przeciw, 28 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 45. poprawce wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 21a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 45. poprawki, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 459 posłów. 213 – za, 245 – przeciw, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

Wniosek formalny, pan poseł Borys Budka.

Proszę bardzo.

1 minuta.

**Posel Borys Budka:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z wnioskiem formalnym o odroczenie posiedzenia do 14 maja.

Szanowni Państwo! Po raz kolejny pokazaliście, że na błędach nie potraficie się uczyć. To, co zaprezentowaliście, to znowu 24-godzinny cykl uchwalenia dziurawych przepisów i uchwalenia ich wbrew deklaracjom, że zrobimy coś wspólnie. Odrzuciliście wszystkie poprawki, które miały gwarantować choć cień rzetelności przepisów, które zaprezentowaliście.

Po raz kolejny pokazaliście, że nie nauczyliście się na własnych błędach, czyli proponujecie kolejną możliwość nieodbycia tych wyborów. Niestety nie wykorzystaliście szansy, żebyśmy wspólnie pracowali w Sejmie. Nie było posiedzenia komisji, nie było żadnej dyskusji, przechodziliście od jednego czytania do drugiego. A jutro będziecie mieli pretensje. O co? Że Senat nie zastosuje tego trybu. Bo Senat będzie naprawiał wasze podejście do parlamentaryzmu. Będzie rzetelnie pracował, będzie słuchał ekspertów (*Wesołość na sali*), wysłucha Sądu Najwyższego.

(*Głos z sali*: I złoży wniosek o odrzuceniu.)

Daliście ciała, szanowni państwo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Bardzo dziękuję, panie pośle, za ten wniosek.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Śmiszek, Le-wica, wniosek formalny.

Proszę.

**Posel Krzysztof Śmiszek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja również składam wniosek formalny o odroczenie posiedzenia Sejmu do najbliższego czwartku, czyli do 14 maja.

(*Głos z sali*: To jest stand-up.)

(*Posel Marek Suski*: Że o tej porze ma pan jeszcze poczucie humoru.)

(*Posel Konrad Fryszak*: Panie Marku, pora jeszcze młoda.)

Jutro jest ważne wydarzenie. Jutro wszyscy się spotkamy i porozmawiamy o tym, co wydarzyło się w niedzielę, a właściwie co nie wydarzyło się w niedzielę i jak wspólnie możemy naprawić to, co spotkało Rzeczpospolitą i naszych rodaków.

Pani Marszałek! To, co dzisiaj robiliśmy, to jest powtórka z rozrywki. Dzisiaj dyskutowaliśmy o ustawie ustrojowej, właściwie o ustawie, która jest jedną z najważniejszych ustaw regulujących życie społeczne. Nie można przez 2, 3 czy 4 godziny dyskutować nad tak ważnymi sprawami i przechodzić do trzeciego czytania, do głosowania nad całością. Zapraszam jeszcze raz, żebyśmy jutro porozmawiali spokojnie i powiedzieli sobie wszystko to, co do tej pory nie zostało powiedziane. Składam taki wniosek formalny. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

(*Posel Przemysław Czarnek*: Z wnioskiem przeciwnym, pani marszałek.)

Proszę bardzo, wniosek przeciwny.

(*Posel Robert Kropiwnicki*: 10 maja.)



### Posel Przemysław Czarnek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta ustawa jest specustawą, dlatego że jest uchwalana w sytuacji absolutnie niezwykłej, w sytuacji, do której doprowadziła obstrukcja opozycji w Senacie. *(Poruszenie na sali)*

*(Posel Robert Kropiwnicki: Proszę powiedzieć, co wy zrobiliście.)*

Nie prace, obstrukcja opozycji w Senacie, bo Senat nie pracował 30 dni, i obstrukcja w wielu samorządach. Dlatego jest to specustawa, bo musimy wykonać obowiązek konstytucyjny wobec państwa, przeprowadzić wybory na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

I jeszcze jedno. My jutro naprawdę nie chcemy się spotykać, żeby opowiadać państwu raz jeszcze, co zrobiliście, żeby nie doprowadzić do głosowania 10 maja. Chcemy rzetelnie rozmawiać. Proces legislacyjny trwa. Jak chcecie, żeby wam powtórzyć, co zrobiliście, żeby zablokować głosowanie 10 maja, to nie liczcie na naszą długą obecność jutro na spotkaniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Złożony został wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 458 posłów. 218 – za, 238 – przeciw, 2 się wstrzymało.

Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druków nr 368 i 368-A, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Posel Zbigniew Konwiński: Jeszcze oświadczenia poselskie.)*

*(Posel Robert Kropiwnicki: Pani marszałek, czy w czwartek to już będzie ostatni dzień tego posiedzenia?)*

*(Głos z sali: Jak pani marszałek nie wie, to kto ma wiedzieć?)*

**Głosowało** 458 posłów. 244 – za, 137 – przeciw, 77 się wstrzymało. *(Oklaski)*

Sejm uchwalił ustawę o szczególnych zasadach organizacji wyborów powszechnych na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych w 2020 r. z możliwością głosowania korespondencyjnego.

*(Posel Robert Kropiwnicki: Wstyd! Wstyd!)*

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie punktów porządku dziennego zaplanowanych na dzień 12 maja br.

Zarządzam przerwę w posiedzeniu do dnia 14 maja 2020 r. do godz. 10.

*(Przerwa w posiedzeniu o godz. 22 min 19)*







TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 10 egz.  
PL ISSN 0867-2768. Cena 4,10 zł + 5% VAT

